Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Rok XI
Nr 184 (3483)
Wyd. A
Cena 50 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, wtorek 4 sierpnia 1959 r.

Zagadnienia literatury omawiał kongres esperantystów

WARSZAWA (PAP).

Drugi dzień obrad 44 światowego kongresu esperantystów w Warszawie — poświęcony był głównie zagadnieniom literatury esperanckiej.

Tego dnia obradowała, m. in. sekcja do spraw kultury. Sekcja ta bierze udział w zainicjowanej przez UNESCO akcji wzajemnej wymiany wartości kulturalnych między Wschodem a Zachodem. Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły złożył sekretarz sekcji — Norman Smith z W. Brytanii. Podkreślił on szczególne znaczenie esperanta w zbliżeniu kulturalnym między narodami.

Na zakończenie obrad podjęto szereg wniosków. Zalecono m. in. zarządowi Światowego Związku Esperantystów wydanie w języku esperanto książek autorów wszystkich kontynentów, które służą idei zbliżenia między narodami.

3 bm. odbyło się również zebranie międzynarodowego stowarzyszenia architektów — esperantystów pod przewodnictwem polskiego architekta Kazimierza Tymińskiego. Powołano komitet redakcyjny, którego zadaniem będzie opracowanie słownika architektonicznego w języku esperanto.

Na międzynarodowym letnim uniwersytecie trwającym podczas obrad 44 SKE — uczestnicy kongresu wysłuchali wykładu prof. dr Hugo Sirk z Austrii na temat: „Stulecie analizy spektralnej w roku 1959" oraz wykładu poetki tworzącej w języku esperanto — Marjorie Boulton z W. Brytanii — o Józefie Konradzie — Korzeniowskim.

3 bm. zakończyła również obrady konferencja Światowego Esperanckiego Ruchu Pokoju. Uczestnicy jej wysłali depeszę do obradującej w Genewie konferencji ministrów spraw zagranicznych, w której domagają się uregulowania sprawy Berlina.

Drugi dzień obrad zakończył się bankietem wydanym przez miejscowy komitet kongresowy oraz międzynarodowym balem esperanckim.

Chruszczow zaproszony do USA
Eisenhower odwiedzi ZSRR

MOSKWA (PAP)

W poniedziałek o godz. 16.30 czasu warszawskiego podano równocześnie w Moskwie i Waszyngtonie, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Chruszczow przyjął zaproszenie prezydenta USA, aby we wrześniu br. złożyć w Stanach Zjednoczonych oficjalną wizytę. Również prezydent USA Eisenhower przyjął zaproszenie N. S. Chruszczowa do złożenia oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim późną jesienią br.

Tekst oficjalnego komunikatu o wymianie wizyt opublikowanego w obu stolicach głosi:

„Prezydent Stanów Zjednoczonych zaprosił przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikitę Chruszczowa do przybycia do Stanów Zjednoczonych z oficjalną wizytą we wrześniu 1959 r. Nikita Chruszczow z zadowoleniem przyjął to zaproszenie. Prezydent Eisenhower, również z zadowoleniem przyjął zaproszenie N. Chruszczowa, aby złożyć oficjalną wizytę w ZSRR jesienią br.

Nikita Chruszczow spędzi w Waszyngtonie dwa lub trzy dni, a ponadto około dziesięciu dni w podróży po Stanach Zjednoczonych. Odbędzie on nieoficjalne rozmowy z prezydentem, które dadzą okazję do wymiany poglądów na zagadnienia interesujące obie strony. W czasie podróży po Stanach Zjednoczonych Nikita Chruszczow będzie miał możność poznać kraj, jego naród, zapoznać się z życiem tego narodu.

Prezydent Eisenhower odwiedzi Moskwę, a ponadto spędzi kilka dni w podróży po Związku Radzieckim. Da to dalszą okazję do nieoficjalnych rozmów i wymiany poglądów z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR na zagadnienia interesujące obie strony. W czasie podróży po Związku Radzieckim prezydent Eisenhower również będzie miał możność ujrzenia kraju, poznania narodu i jego życia.

Oba rządy wyrażają nadzieję, że przyszłe wizyty przyczynią się do lepszego wzajemnego zrozumienia między USA i ZSRR i do sprawy pokoju".

(Na stronie 2-ej zamieszczamy komentarz w sprawie wymiany wizyt).

Co mówi Eisenhower o zaproszeniu Chruszczowa?

WASZYNGTON (PAP).

O tym, że we wrześniu przybędzie do Stanów Zjednoczonych premier Chruszczow i że jeszcze jesienią br. prezydent Eisenhower odwzajemni tę wizytę udając się do Moskwy, dowiedzieli się Amerykanie z ust samego prezydenta, który zwołał specjalną konferencję prasową.

Mniej więcej w tym samym czasie, gdy prezydent USA spotkał się w Waszyngtonie z dziennikarzami, tekst oficjalnego komunikatu obu rządów o wymianie wizyt podała rozgłośnia moskiewska i agencja TASS.

Eisenhower oświadczył, że przyjął zaproszenie premiera Chruszczowa do odwiedzenia ZSRR późną jesienią br., tzn. — jak potem dodał — przed 22 grudnia. Dokładniejszych terminów jeszcze nie ustalono.

Prezydent podkreślił, że rozmowy z N. S. Chruszczowem nie będą oficjalnymi rokowaniami.

Eisenhower powiedział, że idee wymiany wizyt między nim a Chruszczowem zaakceptowali szefowie rządów wszystkich sojuszniczych państw zachodnich.

Eisenhower oznajmił równocześnie, że jeszcze przed rozmowami z Chruszczowem spotka się z premierem W. Brytanii Macmillanem, prezydentem Francji de Gaulle'em i kanclerzem bońskim Adenauerem. Do spotkań tych dojdzie w Europie, dokąd prezydent zamierza przybyć jeszcze w bieżącym miesiącu. Jak podaje agencja Reutera, Eisenhower dał do zrozumienia, że rozmowy z de Gaulle'em, Macmillanem i Adenauerem przeprowadzi raczej z każdym osobno w Paryżu, Londynie i Bonn, niż na jednej wspólnej konferencji.

Prezydent oświadczył, że swą wymianę wizyt z premierem Chruszczowem uważa za część starań przedsiębranych obecnie w celu stopienia „tej cienkiej warstewki lodu, która, jak się wydaje, mrozi stosunki między USA a ZSRR".

Eisenhower wyraził także nadzieję, iż wiadomość o zamierzonym przyjeździe Chruszczowa do USA i planowanej wizycie prezydenta USA w ZSRR „pobudzi genewską konferencję ministrów spraw zagranicznych do większej aktywności". Odpowiadając na jedno z pytań prezydent podkreślił, że podczas swej wizyty w Związku Radzieckim będzie występował jedynie w imieniu USA i rządu amerykańskiego, nie zaś jako rzecznik całego Zachodu.

● Wizyta w Belwederze ● List Eisenhowera do Zawadzkiego

Rozmowa wiceprezydenta Nixona z przywódcami polskimi

WARSZAWA (PAP)

3 bm. o godz. 10 wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard M. Nixon złożył w Belwederze wizytę przewodniczącemu Rady Państwa, Aleksandrowi Zawadzkiemu.

Podczas wizyty wiceprezydentowi Nixonowi towarzyszyli: brat prezydenta USA dr Milton Eisenhower, zastępca sekretarza stanu do spraw europejskich Foy D. Kohler i ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce — Jacob W. Beam.

Ze strony polskiej obecni byli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. dr Oskar Lange oraz wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz.

Podczas wizyty w Belwederze wiceprezydent Nixon wręczył przewodniczącemu Rady Państwa A. Zawadzkiemu list od prezydenta USA Dwighta Eisenhowera. W liście tym prezydent Eisenhower pisze:

SZANOWNY PANIE PRZEWODNICZĄCY,

sprawia mi prawdziwą przyjemność fakt umożliwienia wiceprezydentowi Stanów Zjednoczonych odwiedzenia Polski na zaproszenie pańskiego rządu.

Odwiedziny wiceprezydenta są symbolem więzów przyjaźni, które łączą narody Polski i Stanów Zjednoczonych od wielu pokoleń. Mam nadzieję, że ta historyczna przyjaźń będzie nadal rozwijać się w przyszłości.

Przesyłam pozdrowienia i najlepsze życzenia,

szczerze oddany,

(—) DWIGHT D. EISENHOWER

W godzinach przedpołudniowych wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard M. Nixon złożył wizytę marszałkowi Sejmu Czesławowi Wycechowi.

Po wizycie wiceprezydent USA w towarzystwie marszałka Wycecha zwiedził gmach Sejmu.

Po wizycie u marszałka Sejmu wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard M. Nixon złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Na wieńcu widnieje napis — **„Bohaterom narodu polskiego — od narodu amerykańskiego".** Chwila milczenia, po czym orkiestra gra hymn polski.

Wiceprezydent zapoznaje się następnie z napisami na urnach ustawionych wokół grobu. Tłumacze objaśniają nazwy: Tobruk, Lenino, Falaise, Wałcz, Narwik, Odra, Westerplatte, Gdańsk, Zamość. Wiceprezydent USA wyraża podziw dla bohaterstwa żołnierzy polskich i wpisuje się do księgi pamiątkowej.

Uroczystość kończy defilada kompanii honorowej.

Odjeżdżającemu z Placu Zwycięstwa wiceprezydentowi USA mieszkańcy Warszawy zgotowali serdeczną owację.

ROZMOWY WICEPREZYDENTA NIXONA Z CZŁONKAMI KIEROWNICTWA PARTII I RZĄDU

Przewidziane w programie pobytu wiceprezydenta Nixona rozmowy z członkami kierownictwa partii i rządu rozpoczęły się o godz. 12,30.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

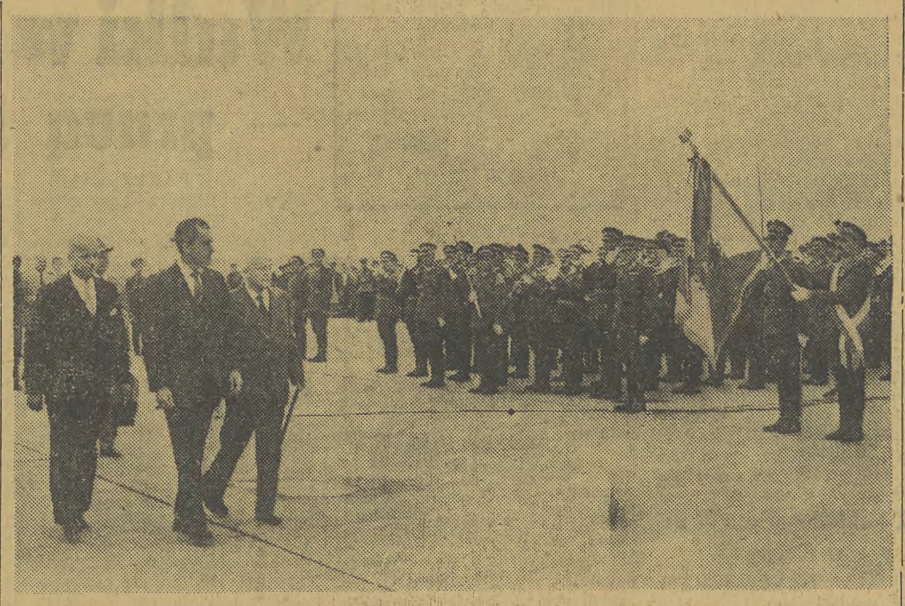

Na zdjęciu: R. Nixon w towarzystwie zastępcy przewodniczącego Rady Państwa prof. Oskara Lange i dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ Jerzego Grudzińskiego przechodzi przed frontem kompani honorowej.

CAF — Fot. Dąbrowiecki

Dziś w numerze m. in.

UWAGA ROLNICY!

Projekt statutu kółek rolniczych drukujemy dziś na str. 3

Na tej samej stronie publikujemy

Ciekawy reportaż Jacka Żukowskiego o obozowiskach harcerskich.

A poza tym

Jak zwykle **BOGATY SERWIS SPORTOWY**

Spotkanie z młodzieżą krajów kolonialnych stało się żywiołową manifestacją na cześć tej młodzieży.

CAF— Fot. Grzęda

Spotkanie Gromyki z Selwyn Lloydem

GENEWA (PAP)

W poniedziałek minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko podejmował w rezydencji delegacji radzieckiej ministra spraw zagranicznych W. Brytanii Selwyn Lloyda. W toku rozmowy, która trwała 2 godziny, dokonano wymiany poglądów na szereg zagadnień rozpatrywanych przez uczestników konferencji genewskiej. Ministrowi Lloydowi towarzyszyło jego 4 doradców. Ze strony radzieckiej w rozmowach wzięli udział także: W. Zorin, J. Malik, A. Sołdatow i M. Pierwuchin.

Festiwalowe migawki z Wiednia

WIEDEŃ (PAP)

Dla polskiej grupy artystycznej zorganizowano wycieczkę autokarową do Tyrolu. W czasie drogi powrotnej wyminięto niecodzienny orszak. Udekorowaną kwiatami bryczką jechała do ślubu młoda para. Autokar zatrzymano, zespół muzyczny Kurylewicza wyciągnął instrumenty i zagrał wzruszonej młodej parze „sto lat". Orszak ślubny „eskortowano" niemal pod sam kościół.

*

W połowie polskiego przedstawienia galowego przybył na salę Paul Robeson. O wolnych miejscach oczywiście nie było mowy, jednakże jeden z Polaków zaprowadził miłego gościa do loży i powiedział: „Przybył pan Robeson". Wszyscy natychmiast wstali i chcieli ustąpić mu swoje krzesła. Wielki artysta był wzruszony tym gestem.

*

Tym czym dla Paryża jest wieża Eiffel, dla Warszawy kolumna Zygmunta — tym dla Wiednia jest słynne koło — olbrzym (Riesenrad) w Praterze, gdzie za jedyne 6 szylingów z jednego z 15 wagonków można oglądać panoramę miasta. Koło cieszy się ogromnym powodzeniem wśród uczestników Festiwalu. Każdy z nich ma ambicje przejechać tym kołem jedną rundę, zrobić pamiątkowe zdjęcia i mieć wspomnienia z jazdy tym jedynym w swoim rodzaju pojazdem.

*

Przed jedną z siedzib delegacji polskiej zebrała się grupa naszych delegatów i agitatorów antyfestiwalowych. Rozpoczęła się żywa, a później burzliwa dyskusja. Doszłoby prawdopodobnie do bijatyki, gdyż jedna i druga strona skakały sobie do oczu, gdy wszedł jeden z członków zespołu Kurylewicza. Widząc co się dzieje, zagrał ostro na trąbce dając króciutki pokaz gry. Delegaci i antyfestiwalowcy momentalnie się uspokoili, wysłuchali gry, machnęli ręką na dyskusję i rozeszli się.

*

Tak zwane „ośrodki informacyjne", prawicowe związki młodzieży austriackiej, różnymi sposobami starają się odciągnąć młodzież zagraniczną, jak również młodych wiedeńczyków, od udziału w imprezach festiwalowych.

Przed ośrodkami pikietują grupy „antyfestiwalowców" i gdy tylko zobaczą kogoś z delegatów, natychmiast otaczają go, nawiązują rozmowy i agitują za „wolnym światem", wręczając broszurki, ulotki i dzienniki antyfestiwalowe.

Upominek N. Chruszczowa dla stoczniowców gdańskich

GDAŃSK (PAP)

W stoczni gdańskiej odbyła się miła uroczystość przekazania załodze daru od Nikity Chruszczowa i członków radzieckiej delegacji partyjno-rządowej, którzy bawili na Wybrzeżu Gdańskim. Upominek w postaci najnowocześniejszego telewizora radzieckiego Rubin—102 wręczył przedstawicielom załogi konsul generalny ZSRR w Gdańsku W. I. Sborzikow. Przekazał on także stoczniowcom serdeczne pozdrowienia od Nikity Chruszczowa i życzenia dalszych sukcesów w rozwoju produkcji okrętowej.

Konsekwencją obu wizyt winno być odprężenie w sytuacji międzynarodowej

Pierwsze komentarze i opinie

Wiadomość o zamierzonej na jesieni br. wymianie wizyt między premierem Chruszczowem a prezydentem Eisenhowerem, choć zapowiadana od paru dni przez obserwatorów politycznych, wywołała w świecie ogromne wrażenie. W poniedziałek po południu serwisy zachodnich agencji prasowych wypełniły się komentarzami i wypowiedziami polityków na temat spotkania szefów rządów dwóch najpotężniejszych państw świata. W genewskim Pałacu Narodów obserwatorzy przyjęli ją jako wydarzenie ,które posuwa naprzód sprawę złagodzenia napięcia międzynarodowego i zwiększa perspektywy spotkania szefów rządów czterech wielkich mocarstw.

Oto w telegraficznym skrócie najważniejsze i najbardziej charakterystyczne wypowiedzi polityków i rzeczników:

LONDYN (PAP)

Premier W. Brytanii Macmillan oznajmił w specjalnym oświadczeniu: „Witam z zadowoleniem komunikat o tym, iż prezydent Eisenhower i pan Chruszczow mają dokonać wymiany wizyt. Zawsze uważałem, iż napięcie na świecie między Wschodem a Zachodem można poważnie zmniejszyć na drodze osobistych rozmów i dyskusji. Spotkania takie są równie ważne jak spotkania bardziej oficjalne. Jestem bardzo zadowolony, iż prezydent Stanów Zjednoczonych uznał za słuszne zaprosić przywódcę Związku Ra-

B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W KILKU wierszach

MOSKWA. Nikita Chruszczow przyjął w poniedziałek na Kremlu grupę deputowanych do Sejmu fińskiego z Gunnarem Henriksonem na czele, bawiącą z wizytą w ZSRR.

*

KAIR. Do stolicy Ghany — Akry przybyła w niedzielę na zaproszenie tamtejszego „Towarzystwa Rozwoju Przemysłowego" siedmioosobowa delegacja handlowa z Polski.

*

PEKIN. Jak donosi agencja Nowych Chin, w Djakarcie powstało Towarzystwo Przyjaźni Indonezyjsko-Polskiej. Nowo powstała organizacja ma na celu zacieśnienie więzów przyjaźni między obu krajami.

*

NOWY JORK. Przewodniczący delegacji amerykańskiej w ONZ Henry Cabot Lodge, oświadczył w San Francisco, że USA będą w dalszym ciągu sprzeciwiały się dopuszczeniu Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ.

*

PEKIN. Korespondent Agencji Nowych Chin w Hanoi komentując komunikat ogłoszony 1 bm. w Saigonie w wyniku wizyty ministra spraw zagranicznych Syjamu, Komana, pisze, iż celem rozmów przeprowadzonych przez niego z przedstawicielami rządu Wietnamu południowego było zmontowanie nowego bloku wojskowego w południowo-wschodniej Azji.

*

WARSZAWA. Przebywająca w Polsce grupa wybitnych prawników brytyjskich złożyła wizytę I prezesowi Sądu Najwyższego — prof. J. Wasilkowskiemu.

Delegacja przebywała też w Łodzi, gdzie po zwiedzeniu miasta zapoznała się z pracą sądu wojewódzkiego.

*

WARSZAWA. W związku z opublikowaniem projektu statutu kółka rolniczego, główny komitet organizacyjny Związku Kółek Rolniczych wystosował do członków kółek, do ich działaczy oraz do ogółu chłopów list, w którym apeluje o rozwijanie na wsi dyskusji nad projektem, a także nad innymi zagadnieniami dotyczącymi rozwoju wsi.

Dla dyskusji — otwieramy łamy „Gazety"

W dzisiejszym numerze „Gazety" drukujemy pełny tekst projektu nowego statutu kółka rolniczego. Projekt, który po uzupełnieniu i szerokiej dyskusji wśród członków i działaczy kółek zatwierdzony będzie we wrześniu br. na I Krajowym Zjeździe.

Jak wiadomo, każde zarejestrowane kółko rolnicze posiada własny statut. — Jakkolwiek w problemach zasadniczych wszystkie dotychczasowe statuty są zbieżne, każdy z nich czymś się różni od drugiego. Często różnie są określane kompetencje kółka, nie jednoznacznie formułowane zasady współdziałania ze zrzeszeniami branżowymi i innymi. W samych tylko nazwach i „przydomkach" kółek — choć nie jest to problem zasadniczy — istnieje cała mozaika pomysłów. (Np. w powiecie Miechów 35 kółek nosi nazwę „Samopomoc Chłopska", 10 — „Jutrzenka", „Zgoda" im. Bartosza Głowackiego itp.) Projekt statutu ujednolica prawa i obowiązki członków, wyjaśnia sporo wątpliwych dotąd kwestii.

Nie oznacza to bynajmniej, że jest doskonały. Wymaga gruntownego rozpatrzenia i uzupełnienia wnioskami i propozycjami. Trudno w krótkim komentarzu zwrócić uwagę nawet na najważniejsze artykuły projektu. Właściwie wszystkie są ważne. Nowością jest jednak sprecyzowanie form współpracy z radami narodowymi, kołami ZMW i innymi organizacjami. Kwestie te bardzo często poruszane były na wiejskich zebraniach. Sześćdziesięciotysięczna rzesza członków kółek rolniczych naszego województwa na pewno wzbogaci w dyskusji i uzasadni proponowane artykuły i paragrafy statutu, który stanie się podstawą działania powszechnej, społeczno-gospodarczej organizacji chłopskiej. Zapraszamy więc do dyskusji, a dla wypowiedzi chętnie udostępnimy łamy „Gazety".

Niewiele czasu zostało do Krajowego Zjazdu Kółek. Dyskusja nad problemami wynikającymi z uchwały plenów KC PZPR i NK ZSL, gospodarką Funduszem Rozwoju Rolnictwa i wreszcie projektem nowego statutu kółek zbiega się z okresem pilnych i niełatwych w tym roku prac żniwnych. Znaczenie problemów, zawartych w Uchwale w sprawach rolnictwa, ich bezpośredni, żywotny związek z gospodarskimi i społecznymi interesami chłopów nakazuje jednak, aby wykorzystać nawet ten gorący okres.

Nie wszystko w tej dziedzinie przebiega w naszym województwie zadowalająco. Aktyw partyjny, ZSL-owski, a także powiatowi działacze kółek rolniczych i służba rolna nie spotkali się dotąd z chłopami nawet połowy naszych gromad. W wielu kółkach rolniczych i wioskach chłopi tyle tylko wiedzą o problemach nowego programu, ile przeczytali w nieczęsto docierającej na wieś prasie, usłyszeli w radio. Uchwała, jej praktyczne wcielanie w życie, adaptacja do potrzeb i możliwości gromady — wszystko to spotyka się na wsi z wieloma pytaniami, wątpliwościami. Jest również sporo niedomówień i dowolnej interpretacji.

Każda wieś, każde kółko rolnicze oczekuje przyjazdu działaczy, aby przedyskutować z nimi nowe problemy. Tymczasem w wielu powiatach, nawet w organizacjach partyjnych i kołach ZSL, nie ma jeszcze zgodności w poglądach na mechanizację rolnictwa, na proporcje podziału Funduszu Rozwoju Rolnictwa, na udział funduszów własnych w zakupie traktorów i maszyn rolniczych. W wielu gromadach nie odbyły się nawet, poświęcone tym problemom, zebrania partyjne.

Czas nagli. Mimo żniw i pilnych prac rolnych musimy wykorzystać każdą wolną chwilę i z projektem statutu kółek w ręce wymienić szczegółowo myśli i uwagi na zebraniach wiejskich, przedyskutować i wyjaśnić wątpliwości. Taki jest aktualny partyjny obowiązek.

Padające od kilku dni deszcze opóźniają zwózkę zboża z pól. Na zdjęciu: Na polach Kielecczyzny.

CAF — Fot. Rozmysłowicz

Konsekwencją obu wizyt
winno być odprężenie w sytuacji międzynarodowej

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dzieckiego do odwiedzenia Stanów Zjednoczonych i przeprowadzenia z nim osobistych dyskusji".

„Uważam, iż rozmowy, jakie przeprowadziłem z panem Chruszczowem na początku bieżącego roku, były bardzo pożyteczne. Jestem pewien, że wizyty te doprowadzą do owocnego i konstruktywnego spotkania szefów rządów".

Macmillan powiedział równocześnie, że cieszy się, iż prezydent USA zamierza przybyć do Europy, by przeprowadzić dyskusje z przywódcami państw zachodnich.

Przywódca brytyjskiej Labour Party, Hugh Geitskell, powiedział: „Wiadomość o zamierzonej wymianie wizyt przyjąłem z ogromnym zadowoleniem. Miejmy nadzieję, iż wizyty te rozpoczną nową erę większego zbliżenia i współpracy między Rosją a Zachodem".

Przywódca angielskiej Partii Liberalnej, Jo Grimond, powitał komunikat o wymianie wizyt jako „znakomitą wiadomość". Dodał przy tym: „Wygląda na to, że zamiast jednego „szczytu" będziemy mieli cały ich łańcuch. Sądzę, że tak będzie o wiele lepiej".

*

Agencja Reutera pisze, że zdaniem dyplomatów brytyjskich w Londynie zapowiedziana na wrzesień podróż Nikity Chruszczowa do Waszyngtonu oraz rewanżowa wizyta prezydenta USA w Moskwie będą kolejnymi wielkimi krokami na drodze do spotkania wielkiej czwórki. Dyplomaci w Londynie przypuszczają, iż do spotkania tego dojdzie być może już pod koniec bieżącego roku.

W komentarzach na temat zapowiedzianych wizyt ogromna większość prasy brytyjskiej powitała z zadowoleniem ideę rozmów między przywódcami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

*

WASZYNGTON (PAP)

Przewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych J. W. Fulbright (demokrata) oświadczył, że zaproszenie Chruszczowa do USA wita z zadowoleniem, ale dodał, iż nie należy sądzić, by tego rodzaju wymiana wizyt „rozwiązała" wszystkie problemy sporne istniejące w stosunkach między USA a ZSRR".

Przywódca republikanów w Senacie USA E. Dirksen powiedział, że „nie tylko obecne pokolenie, ale także historia wyraża uznanie dla posunięcia prezydenta Eisenhowera, który zaprosił Chruszczowa do USA i sam ma w bliskiej przyszłości odwzajemnić tę wizytę".

Zdaniem senatora Mansfielda jednego z przywódców demokratycznych w Senacie, nie ulega wątpliwości, iż doprowadzając do wymiany wizyt Eisenhower powodował się „słusznymi i dostatecznie umotywowanymi względami". Mansfield dodał, że całkowicie popiera decyzję prezydenta.

*

GENEWA (PAP)

Większość dyplomatów zgromadzonych w Genewie z zadowoleniem powitała wiadomość o zaproszeniu Chruszczowa do USA, a Eisenhowera do ZSRR.

W Genewie przewiduje się, iż spotkanie przywódców USA i ZSRR może wytyczyć nową drogę do konferencji na szczycie.

Przewodniczący delegacji amerykańskiej, sekretarz stanu Herter, złożył reporterom następujące krótkie oświadczenie: „Witam z uznaniem ten krok w nadziei, iż przyczyni się on do poprawy stosunków między obu naszymi państwami".

*

BONN (PAP)

W stolicy Niemieckiej Republiki Federalnej koła rządowe przyjęły wiadomość o wymianie wizyt Chruszczow — Eisenhower bez entuzjazmu.

Agencja UPI donosiła w poniedziałek powołując się na źródła poinformowane, że podczas spotkania z Eisenhowerem kanclerz Adenauer „dał jasno do zrozumienia, iż nie życzy sobie żadnego porozumienia w sprawie Niemiec, jeśliby miano je zawrzeć bez uprzedniego przekonsultowania się z Bonn".

*

OSLO (PAP)

W kołach oficjalnych Oslo powitano wiadomość o zamierzonym spotkaniu Eisenhower — Chruszczow z gorącą aprobatą. Jak podaje Reuter, norweskie źródła oficjalne oświadczyły, że zapowiedziana wymiana wizyt „jest całkowicie zgodna z opinią rządu norweskiego na temat znaczenia kontaktów między przywódcami Wschodu i Zachodu".

*

RZYM (PAP)

We włoskich kołach politycznych wyrażono nadzieję iż rozmowy Eisenhowera z Chruszczowem doprowadzą do wyjaśnienia bieżących problemów światowych. Komentarzy oficjalnych na razie brak.

Z konferencji atomowej w Genewie

GENEWA (PAP)

W poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem delegata radzieckiego Carapkina 118 posiedzenie konferencji w sprawie zakazu doświadczeń z bronią jądrową. Na posiedzeniu kontynuowano dyskusję nad problemem składu personalnego posterunków kontrolnych.

W wielonarodowej prowincji Kuciczcu, w autonomicznym okręgu Miaotung, powstał zespół ludowy pieśni i tańca.

Na zdjęciu: Członkowie zespołu w czasie próby tańca luszeng przy akompaniamencie instrumentu muzycznego o tej samej nazwie.

Fot. CAF

Z kampanii przedwyborczej w USA
Nixon i Kennedy najpoważniejszymi kandydatami

Wielkie amerykańskie towarzystwo telewizyjne CBS przeprowadziło ankietę wśród 39 gubernatorów stanowych w USA na temat ewentualnych kandydatów obu partii w przyszłych wyborach prezydenckich, które — jak wiadomo — odbędą się jesienią w 1960 roku.

Według ankiety kandydatami tymi będą: z ramienia Partii Republikańskiej — obecny wiceprezydent Richard Nixon, z ramienia zaś Partii Demokratycznej — senator John Kennedy.

Jeden z dowódców francuskich mówi:
Walki w Algierii — pracą Penelopy

PARYŻ (PAP)

„To co przeprowadzamy w Kabylii jest pracą Penelopy: Codziennie trzeba od nowa rozpoczynać to, co wykonało się dnia poprzedniego. Narzucono nam wojnę dywersyjną. Jeżeli nie pozyskamy sobie ludności, wojna ta nie będzie miała końca" — oświadczył dziennikarzom jeden z dowódców zakrojonej na dużą skalę operacji przeciw oddziałom powstańczym w Kabylii, generał Faure. Stwierdził on dalej, że w obecnej operacji (bierze w niej udział przeszło 25 tysięcy żołnierzy francuskich dowodzonych przez generała Challe'a) Francuzi starają się „oddziaływać wszystkimi środkami naraz: bronią, za pomocą akcji policyjnych, poprzez otwieranie warsztatów pracy dla nie mającej zajęcia ludności". Faure podkreślił odmienność obecnej kampanii w porównaniu z poprzednimi: „W poprzednim okresie opieraliśmy naszą działalność wyłącznie na sile wojskowej. Rezultaty okazały się nikłe. Teraz połączyliśmy akcję wojskową z polityczną i społeczną."

Nic nie wskazuje na powodzenie trwającej już prawie dwa tygodnie operacji w Kabylii. Francuzi nie zdołali doprowadzić do bitwy generalnej, w której zniszczyliby siły powstańcze. Sami przyznają, że Algierczycy z powodzeniem stosują taktykę partyzancką. Jednostki wojskowe stoczyły dotychczas około 200 potyczek z drobnymi grupkami powstańczymi. Dowództwo wojskowe pociesza się, że zdołało zniszczyć szereg magazynów konspiracyjnych zawierających przede wszystkim żywność. W komunikatach AFP nie ma żadnych danych na temat pozyskiwania owej „sympatii" ludności, o której wspomina gen. Faure.

Wszystko zdaje się wskazywać, że wielka operacja w Kabylii zmierza do takiego samego końca, jak poprzedni i wykonywana przez Francuzów, a tak trafnie określona przez gen. Faure'a „praca Penelopy" będzie trwała.

Przeciwko „zimnej wojnie" w pociągach

LONDYN. Brytyjski dziennik „Daily Mail" zwraca uwagę na okoliczność, że Brytyjczycy udający się na weekend wagonami kolejowymi odznaczają się zwykle jedną specyficzną cechą, a mianowicie... milczeniem.

Wszyscy oni — ubolewa dziennik — starają się jak najsilniej unikać rozmowy, chyba, że zostali sobie poprzednio nawzajem przedstawieni.

Ta „zimna wojna" w wagonach kolejowych budzi zdumienie gości zagranicznych. Czy nie czas już zerwać z tym i usunąć dzielące nas bariery? Złagodziłoby to monotonię w długich podróżach pociągami — kończy „Daily Mail".

Rozmowa Nixona z przywódcami polskimi

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kilkanaście minut po godz. 12 przed Urząd Rady Ministrów zajeżdżają samochody. Wysiadają z nich — wiceprezydent **Nixon, dr Milton Eisenhower,** wiceadmirał **Hyman G. Rickover,** pełniący obowiązki asystenta sekretarza stanu do spraw europejskich — **Foy D. Kohler** oraz ambasador USA w Polsce — **Jacob D. Beam.**

U wejścia do gmachu oczekuje gości dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. **Jerzy Grudziński.** Razem wchodzą do sal na I piętrze.

U wejścia do sali obrad, wiceprezydenta USA wita I sekretarz KC PZPR — **Władysław Gomułka.** Obaj mężowie stanu wymieniają uściski dłoni Richard Nixon wita się następnie z prezesem Rady Ministrów **Józefem Cyrankiewiczem** i ministrem spraw zagranicznych **Adamem Rapackim.**

— Nazwisko pana jest bardzo dobrze znane na świecie — mówi **R. Nixon** do polskiego ministra spraw zagranicznych. — Gdy byłem w Wielkiej Brytanii pytano mnie o sprawę pańskiego planu.

Liczni dziennikarze polscy oraz korespodenci prasy, radia i telewizji amerykańskiej utrwalają na taśmie filmowej momenty powitania.

Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, A. Rapacki i wiceminister spraw zagranicznych J. Winiewicz zajmują miejsca przy dużym stole. Po drugiej stronie zasiadają: wiceprezydent Richard Nixon, dr Milton Eisenhower, Hyman G. Rickover i ambasador Jacob Beam.

Rozmowy rozpoczynają się. Dziennikarze opuszczają salę.

*

WARSZAWA (PAP)

Rozmowy w Urzędzie Rady Ministrów zakończyły się o godz. 17,40. Wychodzącego wiceprezydenta Nixona otoczyli dziennikarze polscy i korespondenci zagraniczni, zadając szereg pytań dotyczących zarówno rozmów z kierownictwem działaczami polskimi jak wiadomości o zaproszeniu premiera ZSRR — N. S. Chruszczowa do Stanów Zjednoczonych.

Wiceprezydent USA stwierdził, że rozmowy były bardzo szczere; omówiono szereg tematów dotyczących zarówno stosunków polsko-amerykańskich jak problemów międzynarodowych. Rozmowy — dodał R. Nixon — dały okazję do określenia stanowiska obu stron, były konstruktywne i toczyły się w konstruktywnej atmosferze.

W sprawie zapowiedzianej wizyty N. S. Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych wiceprezydent Nixon oświadczył, że podróż ta nastąpi — jak można przypuszczać — ok. 15 września. Richard Nixon powiedział dalej, że w jego mniemaniu wizyta premiera Chruszczowa w USA pozwoli radzieckiemu mężowi stanu zapoznać się bezpośrednio z pracami rządu amerykańskiego, gospodarką Stanów Zjednoczonych i narodem amerykańskim oraz da okazję do przeprowadzenia rozmów z przywódcami Stanów Zjednoczonych.

*

WARSZAWA (PAP)

3 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wydał przyjęcie z okazji pobytu w Polsce wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Richarda M. Nixona i towarzyszących mu osób.

KROK ZE ŚWIATA

ZAPOWIEDŹ PODRÓŻY DE GAULLE'A DO ALGIERII

PARYŻ. — W Paryżu ogłoszono oficjalnie, że z końcem sierpnia prezydent Francji, de Gaulle, uda się w podróż do Algierii.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI W HIROSZIMIE

PEKIN. — W Hiroszimie zakończyła się w poniedziałek sesja przygotowawcza V międzynarodowej konferencji w sprawie zakazu broni atomowej i wodorowej. W ciągu trzech dni uczestnicy sesji rozpatrzyli najważniejsze problemy, które stoją przed ruchem przeciwników wojny atomowej.

POROZUMIENIE O STACJONOWANIU WOJSK NATO

BONN. — Ambasadorowie szeregu państw członkowskich NATO podpisali w poniedziałek w Bonn porozumienie z rządem NRF w sprawie statusu wojsk NATO stacjonujących w NRF. Porozumienie reguluje także zagadnienia jak sprawy finansowe, swobody manewrów w rejonie Soltau-Lueneburg, łączności itp.

OŚWIADCZENIE IMAMA OMANU

MOSKWA. — Jak podaje agencja TASS z Kairu, imam Omanu, Haleb Ben-Ali w wywiadzie udzielonym korespondentowi tygodnika „Rose el Youssef" oświadczył, iż w okresie ponad 4-letniej walki o wyzwolenie kraju spod angielskiego panowania kolonialnego zostało zabitych co najmniej 30 tys. patriotów omańskich i 15 tys. angielskich żołnierzy i oficerów. Imam Omanu stwierdził, iż samoloty brytyjskie zburzyły całkowicie 32 wsie omańskie.

3500 młodych górników wzięło udział jako delegaci zagłębia górniczego NRF w wielkim wiecu w Bochum przeciwko zbrojeniom atomowym w NRF. Na zdjęciu: Jedna z delegacji przed transparentem „Atom tylko w służbie pokoju".

Fot — CAF

Najważniejsze wydarzenie roku

A więc spotkanie Chruszczow — Eisenhower, spotkanie szefów rządów dwóch mocarstw światowych jest już postanowione. Premier ZSRR Chruszczow odwiedzi Stany Zjednoczone we wrześniu br., zaś prezydent Eisenhower późną jesienią tego roku przybędzie do Moskwy. W czasie tych wizyt dojdzie do spotkania obu wielkich, odgrywających czołową rolę w świecie mężów stanu i do nieoficjalnej wymiany zdań.

Jest to niewątpliwie nie tylko najdonioślejsze wydarzenie na arenie międzynarodowej 1959 roku, ale najdonioślejsze wydarzenie w dziedzinie poszukiwania dróg współistnienia między Wschodem i Zachodem na przestrzeni ostatnich lat. Jest to radosna nowina dla pokój miłujących narodów całego świata a zarazem świadectwo tego, jak silne i niezmożone jest pragnienie i wola narodów — tak narodów żyjących w ustroju socjalistycznym, jak i w kapitalistycznym, tak narodów radzieckich jak również amerykańskiego — utrzymania pokoju, wola rokowań, wola doprowadzenia do porozumienia i odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Zapowiedź złożenia wizyty przez premiera Chruszczowa w USA i przez prezydenta Eisenhowera w Związku Radzieckim wzbudza zrozumiałe nadzieje. Nadzieje, że wizyty i spotkania te przyczynią się nie tylko do lepszego wzajemnego poznania, ale staną się pierwszym na wielką skalę krokiem w kierunku złagodzenia napięcia międzynarodowego, rozwiązania spornych problemów i oparcia w przyszłości wzajemnych stosunków między Wschodem i Zachodem na zasadach pokojowego współistnienia.

To, że obecnie dochodzi do pierwszego od czasów Genewy 1955 roku spotkania przywódców dwóch największych potęg światowych jest zarazem potwierdzeniem prawdy, od dawna głoszonej przez Związek Radziecki i państwa obozu socjalistycznego — prawdy, która znalazła potwierdzenie w przebiegu konferencji ministrów w Genewie, prawdy zdobywającej sobie również i u polityków zachodnich coraz większe uznanie — że w dobie obecnej najbardziej powołani do rozstrzygania spraw spornych, do rozwiązywania nabrzmiałych problemów, a co za tym idzie wyprowadzenia świata na drogę odprężenia i koegzystencji są szefowie rządów.

W świetle powszechnego ogromnego zainteresowania, jakie wywołał komunikat o mających nastąpić wizytach — niesposób pominąć żywotnego zainteresowania tym doniosłym wydarzeniem ze strony Polski. Jako kraj, który tylekroć na własnej skórze poznał czym jest wojna i zniszczenie, a zarazem kraj od lat aktywnie występujący na arenie międzynarodowej w obronie pokoju, o uregulowanie nierozwiązanych problemów, o odsunięcie od siebie atomowych styków, kraj, któremu mocno leży na sercu sprawa zapewnienia bezpieczeństwa w Europie — odczuwamy szczególną radość i satysfakcję na wieść o mającym nastąpić spotkaniu. Wydaje się, że mamy pełne prawo powitać to wielkie wydarzenie, jakim jest spotkanie Chruszczow — Eisenhower jako krok będący wyrazem również naszych dążeń pokojowych. Pokojowych, a więc przekreślających wojenne, odwetowe i rewizjonistyczne zakusy Bonn, a więc opartych na zasadzie nienaruszalności naszych granic zachodnich. Dążeń do pokojowego współżycia z wszystkimi narodami kuli ziemskiej.

Fakt, że zapowiedź tego, o wielkim znaczeniu spotkania nastąpiła w chwili, gdy gościmy w Polsce wiceprezydenta USA, Nixona, możemy sobie poczytywać za dobry znak przed mającym nastąpić spotkaniem premiera Chruszczowa i prezydenta Eisenhowera. Pozostaje tylko życzyć, by to doniosłe spotkanie spełniło nadzieje, jakie wraz z narodami całego świata, w nim pokładamy.

K. D.

KONFERENCJA W MONROVII

PARYŻ. — We wtorek rozpoczyna się druga faza konferencji przedstawicieli Ghany, Gwinei i Liberii w Monrovii. W poniedziałek grupa organizacyjna konferencji zebrała się dla ustalenia porządku dziennego obrad.

Do Krakowa przybyła delegacja ludowców bułgarskich

(Inf. wł.) Na zaproszenie NK ZSL przybyła do Polski delegacja Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego. Delegacji przewodniczy Mikołaj Georgijew — sekretarz Zarządu Głównego BLZCh, wiceprzewodniczący Rady Państwa BRL. W składzie delegacji znajdują się: Teodor **Janakijew** — członek Prezydium, BLZCh i członek Rady Państwa BRL, Asen **Pawłow** — członek Prezydium Frontu Ojczyźnianego BRL, prezesi okręgowych komitetów z Razgradu, Warny, Sliwana, Kilździli, Wracy, Justendiw i inni pracownicy polityczni.

Goście brali udział w uroczystościach XV-lecia Polski Ludowej w Warszawie, a po spotkaniach w NK ZSL z prezesem S. Ignarem i marszałkiem Sejmu Cz. Wycechem, odwiedzili województwa — olsztyńskie, gdańskie, bydgoskie i poznańskie, a ostatnio Śląsk. W niedzielę przybyli do Oświęcimia, gdzie złożyli wieniec przy „ścianie śmierci" na terenie byłego obozu, zwiedzili Muzeum oraz Zakłady Chemiczne.

W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie delegacji z członkami WK ZSL w Krakowie. Gości witał prezes Fr. **Gesing.** W imieniu delegacji bułgarskiej przemawiał Nikołaj **Georgijew.** Bułgarscy działacze ludowi zwiedzą Kraków, a następnie udadzą się na kilka dni do Zakopanego. (ti)

Krótko ale ciekawie

„Cantuta II"

NOWY JORK. Do wysp polinezyjskich dotarła tratwa „Cantuta II", z 4 żeglarzami na pokładzie, którzy przed kilku miesiącami opuścili Peru. Tratwa posiadała jedynie żagle i płynęła dzięki wykorzystaniu siły wiatru.

Czterej żeglarze peruwiańscy uważają, że ich udany rejs z Limy do wysp polinezyjskich może stanowić potwierdzenie hipotezy, iż obecni mieszkańcy Polinezji są potomkami szczepów, które przed wiekami przypłynęły tam z Ameryki Łacińskiej.

Aparat słoneczny leczy dziesiątki chorób

MOSKWA. W klinikach radzieckich stosuje się leczenie wielu chorób tzw. reflektorem Buchmana wykorzystującym promienie słoneczne. Aparat koncentruje promienie za pomocą 250—300 luster ustawionych pod takim kątem, aby promienie te padały na chorego.

Lekarze stwierdzili, że aparat przynosi dobre wyniki w leczeniu reumatyzmu, ischiasu, astmy bronchialnej, żylaków, szeregu chorób skóry i innych.

Prawie jak z powieści Juliusza Vernego

PARYŻ. Według doniesień prasy, Francja będzie wkrótce sprowadzała z Ameryki „latające samochody", których konstruktorem jest Polak z pochodzenia, 39-letni Franciszek Piasecki. Samochód ten został wyposażony w dwa śmigła typu helikopterowego. Może on zabrać trzech do czterech pasażerów i rozwija szybkość do 80 km na godzinę na ziemi i 150 km/godz. w powietrzu.

Samochód ten jest równocześnie amfibią.

Skład na Londyn ustalony

PZLA ustalił ostateczny skład naszej reprezentacji na międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — Wielka Brytania, które zostanie rozegrane w dniach 14—15 bm. na stadionie White City w Londynie. Do drużyny powołano wszystkich najlepszych naszych zawodników. Na uwagę zasługuje wystawienie Kowalskiego w biegu na 400 m, Nikiciuka w rzucie oszczepem oraz Krzyszkowiaka w biegu na 3000 m z przeszkodami.

A oto skład polskiej drużyny:

100—200 m — Foik, Juśkowiak, E. Schmidt; 400 m — Swatowski, Kowalski, Bożek; 800 m — Makomaski, Kazimierski; 1500 m — Orywal, St. Lewandowski; 5000 — Zimny, Jochman; 10000 m — Ożóg, Honka; 3000 m — z przeszk. — Krzyszkowiak, Żbikowski; 110 ppł. — Muzyk, Bugała; 400 ppł. — Proske, Kumiszcze; 4×100 m — Foik, Juśkowiak, E. Schmidt, Jarzembowski; 4×400 m — Swatowski, Kowalski, Makomaski, Bożek; skok w dal — Grabowski, Kropidłowski; skok wzwyż — Z. Lewandowski, Fabrykowski; trójskok — J. Schmidt, Malcherczyk; tyczka — Gronowski, Ważny; młot — Rut, Ciepły; dysk — Piątkowski, Bezler; kula — Sosgórnik, Kwiatkowski; oszczep — Sidło, Nikiciuk.

KOBIETY:

100—200 m — Janiszewska, Jesionowska; 800 m — Żbikowska, Nowakowska; 80 ppł. — Sosgórnikowa, Chojnacka; skok w dal — Krzesińska, Chojnacka, Bibro; skok wzwyż — Jóźwiakowska, Ronczewska; dysk — Rykowska, Dmowska; kula — Rusinówna, Klimajowa; oszczep — Figwerówna, Grabowska; 4×100 m — Jesionowska, Janiszewska, Bibro, Chojnacka.

Gazeta Sportowa

Wysokie zwycięstwo lekkoatletów NRF nad Wielką Brytanią

Na stadionie White City w Londynie zakończył się w poniedziałek międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Wielka Brytania — NRF. W konkurencji mężczyzn nieoczekiwanie wysokie zwycięstwo odniósł zespół NRF 117:93.

W konkurencji kobiet zwyciężyły Angielki 64:51. Z sześciu poniedziałkowych konkurencji w trzech odniosły one zwycięstwa.

W drugim dniu zawodów, które oglądało 40 tys. widzów, **doszło do ogromnego kalibru niespodzianki. Mistrz Europy — Rawson doznał niespodziewanej porażki w biegu na 880 y. Pokonali go obaj Niemcy — Adam i Schmidt.**

W poniedziałek uzyskano również kilka doskonałych wyników. Na szczególne wyróżnienie zasługują czasy Anglików: Eldona i Merrimana w biegu na 6 mil (9,656 m) — 28.18,6 i 28.19,0. Są to rezultaty odpowiadające wynikom poniżej 29 min. na 10.000 m. W biegu rozstawnym 4×440 y zespół NRF wyrównał rekord Europy — 3.09,6. Na uwagę drugiego dnia meczu zasługuje również rezultat Jänza na 440 y ppł — 51,6.

Na kortach Cracovii
Niespodzianki w mistrzostwach Polski

Wczoraj na kortach Cracovii rozpoczęły się mistrzostwa Polski juniorów w tenisie.

Już w pierwszym dniu zanotowaliśmy kilka niespodzianek. W grach juniorek odpadły dwie rozstawione tenisistki. Olszowska (Warszawa) przegrała z bardzo regularną Krystówną (Ustroń) 8:10, 4:6, a Kunertówna (Sopot) uległa Popławskiej (Gliwice) 5:7, 5:7. W tym drugim spotkaniu Kunertówna pokazała bardziej dojrzalszą grę, dużo jednak psuła łatwych piłek. Krakowianki grały ze zmiennym szczęściem. Grabowska (Cracovia) wygrała z Sarnowską (Toruń) 6:2, 6:3, a Bukalska (Cracovia) przegrała po zaciętej walce z Makulską (Radom) 7:9, 6:3, 3:6. Z pozostałych gier dziewcząt należy wymienić łatwe zwycięstwo Skorkówny (Częstochowa) ze Stodołkiewicz (Katowice) 6:1, 6:1. W konkurencji juniorów Bratek (Katowice) niespodziewanie uległ Wykrzykowskiemu (Sopot) 3:6, 4:6. Krakowianie szczęśliwie przebrnęli przez I rundę. Kubaty (Nadwiślan) wygrał z Jurusztowiczem (Szczecin) 6:4, 6:3, Stasikowski (Nadwiślan) pokonał Henela (Warszawa) 6:4, 6:2 a Michalik (Cracovia) zwyciężył Miłoszka (Chorzów) 6:2, 6:3. Jedynie Radziecki (Chełmek) odpadł przegrywając z Płowuchą (Cieszyn) 2:6, 3:6. W pozostałych spotkaniach zwyciężyli faworyci, najlepszą formę wykazali dotychczas Ornowski (Warszawa) i Joachimowski (Sopot).

Dziś o godz. 9 i 15-tej dalszy ciąg rozgrywek.

Festiwalowe Igrzyska zakończone

Wczoraj zakończyły się w Wiedniu Festiwalowe Igrzyska Sportowe Młodzieży. Polscy sportowcy odnieśli duży sukces, zdobywając 10 złotych, 8 srebrnych i 2 brązowe medale.

W ostatnim meczu finałowym turnieju siatkówki Polska pokonała Bułgarię 3:0, zdobywając tym samym pierwsze miejsce.

Przed Rzymem
Rumunia remisuje z ZSRR

Rewanżowe spotkanie w ramach eliminacji do turnieju olimpijskiego pomiędzy Rumunią i ZSRR zakończyło się sensacyjnym wynikiem bezbramkowym.

80 tys. widzów zgromadzonych na stadionie reprezentacyjnym w Bukareszcie przeżywało wiele emocji tym bardziej, że Rumuni w 68 min. gry mieli idealną pozycję do zdobycia bramki. Niestety lewoskrzydłowy Tataru z najbliższej odległości trafił w poprzeczkę.

Mecz prowadzony był w bardzo nerwowej atmosferze i gra była zbyt ostra. Ofiarą padł obrońca radziecki — Sołdatow, który po odniesieniu kontuzji po pauzie tylko statystował. Prowadzący mecz Aleksandrowicz (Polska) usunął z boiska Rumuna Nunweilera za niebezpieczną grę.

Tak więc już 13 września rozstrzygnie się czy piłkarze ZSRR pojadą do Rzymu. W dniu tym grają oni ostatni mecz eliminacyjny z Bułgarią w Sofii.

Tragiczna śmierć automobilisty Behra

W wyścigach samochodowych o Grand Prix NRF, które rozgrywane są na berlińskim torze doszło do śmiertelnego wypadku. W czasie wyścigu maszyn w kat. 1500 ccm wóz prowadzony przez Francuza Behra, przewrócił się na ostrym wirażu i spłonął. Kierowca francuski zmarł w drodze do szpitala.

Na ścieżkach wielkiej przygody

Kiedy trzcina przekwitnie na jeziorach, a szpaki zaczynają polatywać stadami, gdy dni stają się złote jak bursztyny, — ruszają harcerskie drużyny na wyraj. Wstępują na ścieżki wielkiej przygody, zastępy „Rysi", „Jeleni" i „Pędziwiatrów". Od lesistych Beskidów po Bory Tucholskie, od Sowich Gór po piaszczyste brzegi Krutyni — jak Polska długa i szeroka w lipcowe wieczory płoną harcerskie watry. 100 tysięcy druhen i druhów spędza tegoroczne lato na obozach.

Zajrzyjmy do kilku z nich razem z hufcowym, podharcmistrzem Zdzisławem Tryńskim.

NAD JEZIOREM

Po obu stronach drogi ogromna płaska tarcza pól. Lasy, nad potokami niewielkie przysiółki. A na horyzoncie wzniesione nad okolicą, otoczone wieńcem białych obłoków — zielone wzgórza. Podjeżdżamy bliżej. Redakcyjna „Warszawa" serpentynami pnie się w górę. Pod nami tafla rożnowskiego jeziora. Hufcowy wierci się, zapina pas, znak, że dojeżdżamy do obozu. Jest. Na niewielkiej polance namioty; tuż obok ruiny zamku Zawiszy Czarnego.

Trafiliśmy na ostatni dzień obozowania. Żeńska drużyna żeglarska kończy swój turnus. Dziewczęta opalone, zadowolone z pięknych wakacji. Tu, nad jeziorem, pod okiem doświadczonych instruktorów nowicjuszki zdobywały umiejętności. Ale już żagle zwinięte (dosłownie). Żegnaj piękne jezioro!

W pobliskim obozie harcerzy hufcowy jest niezadowolony z lustracji. Błoto w pobliżu kuchni, nie wyczyszczony sprzęt. Będzie karny raport. Ale na razie w obozie pustki. Kto żyw ruszył na bieg patrolowy. Zostały tylko chmury i tajemniczy zagniewany Posejdon, zrobiony z korzeni drzew i z wodorostów, stojący na apelowym placu z powyginanym trójzębem.

W ZGRUPOWANIU

Jedziemy dalej — do zgrupowania obozów hufca Podgórze w Tyliczu. Ocieniona starodrzewiem dolina Muszynki — wymarzone miejsce na obozowisko. Wysoko nad koronami drzew powiewa biało-czerwona i krakowska biało-niebieska chorągiew. Komendant zgrupowania phm. Kazimierz Przęczek oprowadza nas po swoim królestwie. Przewiewne namioty, osobno izolatka lekarska, kuchnia polowa, wszędzie idealna czystość. Między poszczególnymi obozami zgrupowania utrzymana jest łączność telefoniczna. Chłopcy sami przeciągnęli linię, zbudowali mosty. Pomagają przy sianokosach, w leśniczówce przy pielęgnacji szkółek. Opowiadają z entuzjazmem, jak to 22 lipca pokonali w piłce nożnej reprezentację Tylicza 7:3. Potem było duże ognisko, na które ściągnęła okoliczna ludność.

Program obozu bardzo urozmaicony: wycieczki, podchody, gry polowe, zdobywanie sprawności. Właśnie dwóch druhów zdobywa sprawność dobrego kucharza. Czy dobrego — mamy się możność o tym przekonać: podają nam obiad — zupa jarzynowa, paprykarz, herbata. Nie wiem, czy to zasługa górskiego powietrza, czy umiejętności kulinarne harcerzy, dość, że menażki są wylizane.

Po ciszy poobiedniej — alarm. W jednym obozie mundurowy, w drugim w pełnym rysztunku. Fruwają w powietrzu rolowane koce, brzęczą przypinane manierki. Po sześciu minutach, druh Mieczysław Dziedzic, melduje się w pełnym rynsztunku.

Odjeżdżamy żegnani harcerską piosenką i gromkim — czuj, czuj, czuwaj.

SZCZEP DZIKIEJ DOLINY

Do obozu 16 i 19 drużyny harcerek w Ptaszkowej, nie można dojechać autem. Wczorajsza ulewa rozmoczyła drogę, wyrwała kilkanaście metrów i wrzuciła do potoku. Człapiemy po rozmokłej ścieżce — hufcowy już zapina pas, a spod ziemi wyrasta przed nami najmłodsza druhna „Kuka", uczestniczka czterech obozów. Kręci się jak fryga, uprzedza kogo trzeba i już w obozie ruch — przyjechał druh Zdzisław. Wygładzają koce, poprawiają mundurki. W ciągu minuty — nim dotarliśmy do komendy — toaleta zakończona. Prezentują nam swoje totemy druhny ze „Szczepu dzikiej doliny" (taką nazwę przyjęły drużyny na obozie). Zastęp „czarownic" opowiada, jak to jeżdżą o północy na łopatach, a „dziwolągi" i „ludożercy" (nazwy zastępów), jak to było w nocy na podchodach. Podobno najlepiej spisała się maleńka Kuka, kiedy o 2-ej nad ranem wracały do obozu.

Jak na wszystkich obozach i tu położono duży nacisk na pracę środowiskową. Codziennie cztery druhny mają dyżur w wiejskim przedszkolu, naprawiono w nim wszystkie zabawki, dla dziecinarni urządzają wieczory bajek. Polubili je tutaj i nazywają „naszymi druhnami".

W tym roku hufce Chorągwi Krakowskiej przystąpiły do pracy środowiskowej na terenie Sądeczyzny (eksperyment sądecki w Bieszczadach). Część drużyn, jak np. podgórska fioletowa trójka, w Górach Świętokrzyskich pełni harcerską służbę. Podobno wyłapali dużo szkodników, a dla swojej szkoły przygotowują piękny zbiór owadów.

Pogodne jest harcerskie lato. Szare namiotowe płótna łączą w jeden wielki krąg harcerską rodzinę.

Jacek ŻUKOWSKI

TO i OWO

POŚMIERTNA PRZYKROŚĆ

Jedno z najnowszych powiedzonek Winstona Churchilla: „Do przykrości, związanych ze śmiercią należy świadomość, że będzie się bezbronnie wydanym na łup historyków i biografów".

BUNKIER POŚLUBNY

Pewne młode małżeństwo amerykańskie zgodziło się spędzić miodowe dwa tygodnie jako króliki doświadczalne w schronie przeciwatomowym w pobliżu Miami. W nagrodę państwu młodym obiecano 14-dniową podróż poślubną na Jamajkę.

NASZEJ RÓWNIEŻ?

„Ależ to jest właśnie najbardziej praktyczna strona naszej telewizji: płaci się miesięcznie 7 marek, zamiast dwóch, i można MIMO TO słuchać radia". (Znany zachodnio-niemiecki krytyk telewizji, M. Morlock).

NA WŁASNYM ROZRACHUNKU

Liczne zachodnio-niemieckie kasy chorych postanowiły w przyszłości nie pokrywać kosztów leczenia osób, które uległy wypadkowi lub zachorowały w wyniku nadużycia alkoholu.

ŻYCIORYS LISTONOSZA

Jack Crossin z Sydney (Australia) obliczył, że w czasie swej 50-letniej pracy jako listonosz przebył pieszo co najmniej 150.000 km, doręczył 5 milionów listów, wypił 16 tys. kieliszków wódki ofiarowanych mu przez odbiorców korespondencji oraz... stracił cztery pary spodni przez złe psy.

NASZ CHLEB POWSZEDNI...

Pewna londyńska piekarnia, czerpiąc z doświadczeń amerykańskich, przeszła na wypiek chleba „kolorowego", harmonizującego z kolorem obrusa, którym nakryty jest stół posiłku. Do nabycia: chleb koloru żółtego, zielonego, ceglastego, różowego i białego.

ANALFABETA

Dwie maszyny do pisania zdołał ukraść za jednym zamachem pewien złodziejaszek z Chicago. Po dziś dzień szuka on jednak nabywcy: maszyny posiadają bowiem czcionki na alfabet ukraiński.

ODWRÓCONE ROLE

W czasie procesu, jaki toczył się niedawno przed jednym z sądów sztokholmskich, obrońca tak zdenerwował się zachowaniem swego klienta, że zażądał dlań kary ciężkiego domu pracy. Z opresji wyratował oskarżonego... prokurator, który wypowiedział się za łagodnym wymiarem kary.

KOBIETA I ŻYCIE

„Wydaje mi się, że to jest mężczyzna mego życia. Chociaż tak zupełnie na pewno powiedzieć się to nie da. Za każdym razem wydawało mi się, że ten to już na pewno będzie mężczyzną mego życia". (Słynna pieśniarka francuska, Edith Piaf, o swoim przyjacielu D. Davisie).

CIEKAWOSTKI KULTURALNE

„France Observateur" — o polskiej sztuce

„France Observateur" zamieszcza obszerny reportaż o sztuce abstrakcyjnej w Polsce. Autor reportażu Jean Jaques Lebel, omawia pokrótce sylwetki polskich malarzy i zwraca uwagę, że osiągnęli oni już poziom „szkoły paryskiej". Lebel wyraża przekonanie, że sztuka zachodnia może być wyprzedzona przez artystów polskich, albowiem w Polsce „sztuka nie jest w ręku kupców i spekulantów... Potencjał pasji artystów i zainteresowanie publiczności są dużo większe w Polsce, niż we Włoszech czy we Francji... Można powiedzieć, że działalność artystyczna w Krakowie jest tak ożywiona, jak w Paryżu, a Kraków jest tylko miastem prowincjonalnym. W istocie mit Paryża „pępka świata" — nie ostoi się przed podróżą, szczególnie do Polski".

Konkurs na widowisko regionalne

Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich w porozumieniu ze Związkiem Literatów Polskich organizuje konkurs otwarty na widowisko regionalne przeznaczone głównie dla Polonii Zagranicznej. Konkurs ma być poświęcony regionom Ziem Zachodnich, przy czym może obejmować zarówno problematykę współczesną jak i historyczną.

Celem konkursu jest zebranie materiałów literacko-inscenizacyjnych dla środowisk polonijnych. Nadesłane materiały winny uwzględniać dorobek kultury, jak też i współczesne osiągnięcia budownictwa socjalistycznego oraz tworzenia nowej więzi społecznej na Ziemiach Zachodnich. Pożądane jest szerokie uwzględnienie w widowisku tańców i melodii ludowych, zwłaszcza ludności pochodzenia rodzimego.

Tekst winien obejmować 30 do 50 stron maszynopisu, ale można dołączać dalsze załączniki dla celów inscenizacyjnych. Prace przeznaczone są w zasadzie dla zespołów amatorskich.

Przewiduje się 3 nagrody: I. — 10.000 zł, II — 8.000 zł, III — 6.000 zł. Ponadto 10 wyróżnień po 2.000 zł. Uczestnicy konkursu zachowują wszelkie prawa do normalnych honorariów w razie publikacji swoich prac. Zamknięcie konkursu przypadnie na ok. 30. XI 1959 r.

Teksty należy przesyłać do Komisji Polonii Zagranicznej Rady Naczelnej Tow. Rozwoju Ziem Zachodnich w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 47 — w zamkniętej kopercie z napisem: „Konkurs na widowisko dla Polonii", z podaniem godła autora.

VII ŚWIATOWY FESTIWAL MŁODZIEŻY I STUDENTÓW W WIEDNIU

Na międzynarodowym pokazie mody polskie przedstawicielki odniosły duży sukces zarówno w dziedzinie mody jak i... urody. Fot. CAF

Szeroka droga dla brygad pracy socjalistycznej

Ponad 50 tys. młodych robotników biorących obecnie udział we współzawodnictwie pracy, w tzw. młodzieżowych brygadach produkcyjnych, kilkanaście tysięcy doświadczonych robotników współzawodniczących indywidualnie i zespołowo — to żywe świadectwo, że idea rywalizacji o tytuł przodującego pracownika, lub zespołu spotyka się nadal w środowisku robotniczym z dużym zrozumieniem. Oto m. in. w przemyśle włókienniczym współzawodniczy już ze sobą 451 brygad, u kolejarzy — 662 brygady. W Hucie im. Bieruta istnieje już 5, a w Hucie im. Lenina — 8 współzawodniczących brygad; oczekuje się, że w najbliższych dniach do współzawodnictwa przystąpią dalsze brygady. Rodzą się one żywiołowo, bez administracyjnego nakazu, jako zbiorowy czyn pracowniczy.

Ruch współzawodnictwa rozwijał się ostatnio przede wszystkim w oparciu o zobowiązania z okazji Zjazdu Partii, Święta Majowego czy piętnastolecia Państwa Ludowego. Podejmowały ten czyn grupy robotników, zarówno młodych, jak i starszych. I właśnie w czasie realizacji tych zobowiązań powstała nowa forma współzawodnictwa: o tytuł brygady pracy socjalistycznej. Jaka jest jego treść? Odpowiedzi szukać należy przede wszystkim w dotychczasowym dorobku współzawodniczących ze sobą grup robotniczych w poszczególnych zakładach pracy.

Oto np. wśród włókniarzy powstały brygady, które stawiały sobie jako zadanie polepszenie wyników produkcji, łącząc to z podniesieniem wiedzy ogólnej i zawodowej poszczególnych członków brygady. W innych brygadach postawiono sobie za cel, oprócz uzyskania lepszych wyników produkcyjnych, kształtowanie wysokiej dyscypliny społecznej poszczególnych członków brygady. Gdzie indziej jeszcze postanowiono rozwijać formy współdziałania w kolektywie.

Większość zobowiązań brygad ma dla kraju poważne znaczenie gospodarcze i społeczne. Zrozumiała więc staje się potrzeba upowszechnienia ich doświadczeń w większości zakładów. Temu właśnie celowi służyć ma rozpoczynająca się w zakładach dyskusja nad nową formą współzawodnictwa.

Opublikowany ostatnio przez CRZZ i KC ZMS projekt wytycznych w sprawie współzawodnictwa o tytuł brygady pracy socjalistycznej przewiduje, że nowe brygady powstawać będą w poszczególnych oddziałach lub wydziałach w oparciu o więź produkcyjną. Współzawodnictwo będzie dotyczyło wyników produkcyjnych, podnoszenia kwalifikacji ogólnych i zawodowych oraz przestrzegania zasad współdziałania w kolektywie.

Zasadniczym warunkiem podjęcia nowej formy współzawodnictwa jest całkowita dobrowolność. Przystąpienie do rywalizacji może nastąpić tylko wtedy, gdy wszyscy członkowie brygady z pełną świadomością przyjmą na siebie zadania i obowiązki wynikające ze współzawodniczenia.

Brygady powinny się starać o osiągnięcie wyższych wskaźników produkcyjno-ekonomicznych przez podniesienie wydajności, jakości, oszczędności, przez ulepszanie organizacji pracy, stosowanie naukowych metod w produkcji, rozwijanie postępu technicznego itp. Jednocześnie członkowie brygad powinni starać się podnosić kwalifikacje przez uzupełnianie wykształcenia ogólnego i zawodowego. Istotą współdziałania w kolektywie będzie przestrzeganie dyscypliny pracy, gospodarski stosunek do mienia społecznego, właściwe zachowanie członków brygady zarówno w miejscu pracy, jak i poza zakładem.

Niezmiernie ważny w rozpoczynającej się dyskusji jest udział w niej starszego pokolenia robotniczego, udział majstrów, personelu inżynieryjno-technicznego. I nie tylko udział w samej dyskusji. Brygady pracy socjalistycznej rozwinąć się mogą i osiągną prawa obywatelskie w zakładach pracy wtedy, gdy znajdzie się w nich poważna część doświadczonych robotników i majstrów, którzy nie tylko brać będą udział w pracach brygad, ale staną na ich czele.

Rozwijająca się nowa forma współzawodnictwa pracy wymaga opieki i pomocy ze strony samorządu robotniczego, instancji związkowych i organizacji młodzieżowych w zakładach pracy. Nie znaczy to jednak, że pomoc ta ma zapewnić brygadom uczestniczącym we współzawodnictwie cieplarniane warunki. Właśnie w pokonywaniu trudności, w osiąganiu lepszych wyników w pracy, w podnoszeniu kwalifikacji ogólnych i zawodowych drogą uporczywego, żmudnego wysiłku mieści się wartość współzawodnictwa. Zaszczytne tytuły, szacunek współtowarzyszy pracy, lepsze wyniki produkcyjne zdobywać mogą brygady niejednokrotnie przez pionierską pracę.

Przed brygadami pracy socjalistycznej otwarta została szeroka droga. Dyskusja w zakładach pracy uzupełni wytyczne form organizacyjnych, pełniej ukaże treść codziennych starań dziesiątek tysięcy współzawodniczących o tytuł najlepszego.

Sok.

PROJEKT STATUTU KÓŁKA ROLNICZEGO

I. Nazwa, cel i środki działania

§ 1.

Kółko Rolnicze jest dobrowolną, powszechną, społeczno-gospodarczą organizacją chłopską, skupiającą chłopów do pracy nad zwiększeniem i doskonaleniem produkcji rolniczej w drodze kojarzenia indywidualnych wysiłków z wzajemną pomocą i współpracą. Kółko Rolnicze prowadzi działalność w oparciu o gromadzone środki własne i środki Funduszu Rozwoju Rolnictwa, stanowiące społeczną, niepodzielną własność i służące zaspokojeniu produkcyjnych potrzeb członków.

§ 2.

Terenem działania i siedzibą Kółka Rolniczego jest wieś (osiedle) . . . . . poczta . . . . . , powiat . . . . . .

§ 3.

Kółko Rolnicze posiada osobowość prawną, może mieć własny majątek ruchomy i nieruchomy, nabywać go, obciążać zobowiązaniami, pozywać i być pozywanym.

§ 4.

Kółko Rolnicze może wykonywać w określonych dziedzinach nadane mu przez państwo funkcje publiczno-prawne w stosunku do wszystkich gospodarstw indywidualnych w swojej wsi, np. w zakresie obowiązku zwalczania chwastów, chorób i szkodników roślin, zdrowotności zwierząt, melioracji itp.

§ 5.

Celem Kółka Rolniczego jest:

a) podnoszenie produkcji, dochodowości i kultury rolnej w gospodarstwach chłopskich, przede wszystkim przez szeroki rozwój mechanizacji i melioracji;

b) podnoszenie poziomu życia społeczno-kulturalnego wsi;

c) organizowanie i prowadzenie wielostronnej działalności gospodarczej.

§ 6.

Dla osiągnięcia tych celów Kółko Rolnicze:

a) nabywa na własność traktory, maszyny rolnicze i inne urządzenia techniczne dla zaspokojenia potrzeb produkcyjnych swych członków i innych rolników na terenie działalności Kółka Rolniczego;

b) organizuje gospodarkę nasienną prowadzi walkę z chwastami, chorobami i szkodnikami roślin, popularyzuje nowe metody i kierunki hodowli zwierząt, upowszechnia wiedzę rolniczą, prowadzi poradnictwo fachowe, pokazy, poletka doświadczalne, konkursy, wystawy itd.;

c) podejmuje samodzielnie, bądź z innymi Kółkami Rolniczymi lub w ramach spółki wodnej działalność w zakresie melioracji gruntów ornych, łąk i pastwisk, konserwacji urządzeń na gruntach zmeliorowanych;

d) prowadzi zespołową gospodarkę na gruntach ornych, łąkach i pastwiskach przejętych od Państwowego Funduszu Ziemi;

e) organizuje przeprowadzenie kontraktacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, dba o właściwe jej rozmieszczenie, zapewnia kontraktującym rolnikom pomoc fachową i prawidłową klasyfikację zakontraktowanych produktów;

f) współdziała ze spółdzielczością rolniczą w zakładaniu i prowadzeniu zlewni mleka, przechowalni, przetwórni oraz suszarni warzyw i owoców, miedzarni i innych urządzeń, organizuje i prowadzi wyrób materiałów budowlanych na potrzeby członków Kółka i innych rolników oraz na budowę obiektów użyteczności publicznej.

§ 7.

Działalność gospodarcza Kółka Rolniczego winna być zgodna z założeniami i kierunkami programu rozwoju rolnictwa danej gromady i stanowi część składową tego programu.

W związku z tym Kółko Rolnicze:

a) uzgadnia z GRN swoje plany inwestycyjne oraz główne kierunki swej działalności gospodarczej;

b) składa przed GRN sprawozdanie z wykonania funkcji zleconych przez państwo (§ 4);

c) współdziała z GRN w budowie szkół, przedszkoli, domów ludowych, kin, bibliotek, urządzeń komunalnych oraz w prowadzeniu pracy kulturalno-oświatowej.

II. Koło Gospodyń Wiejskich (KGW)

§ 8.

Członkinie Kółka Rolniczego organizują się w Koło Gospodyń Wiejskich.

Celem KGW jest:

a) organizowanie kobiet do udziału w społecznym, gospodarczym i kulturalnym życiu wsi dla lepszego wykorzystania istniejących możliwości rozwoju gospodarki chłopskiej, poprawy warunków bytowych i kulturalnych rodziny wiejskiej i przyśpieszenia postępu na wsi;

b) organizowanie pomocy dla kobiet w zakresie wychowania i opieki nad dziećmi i młodzieżą, podnoszenie higieny i zdrowotności na wsi przez inicjowanie i współdziałanie w zakładaniu dziecińców, pralni, piekarni, łaźni i innych punktów usługowych;

c) szerzenie wśród kobiet wiejskich kultury oraz oświaty ogólnej i zawodowej przez organizowanie kursów, odczytów, pokazów, konkursów i wycieczek.

KGW działa na podstawie statutu Kółka Rolniczego, regulaminu KGW oraz planu pracy, uzgadnianego z zarządem Kółka Rolniczego. Członkinie KGW wybierają zarząd KGW dla kierowania bieżącymi pracami Koła, dysponowania składkami wpłaconymi przez kobiety oraz innymi dochodami ze swej działalności. KGW jest członkiem Ligi Kobiet.

III. Współpraca Kółka Rolniczego z innymi organizacjami

§ 9.

W trosce o rozwój gospodarki rolnej Kółko Rolnicze współdziała ze spółdzielnią produkcyjną w zakresie wspólnego przeprowadzania prac melioracyjnych, budowy urządzeń komunalnych prowadzenia walki z chwastami, szkodnikami i chorobami roślin oraz w działalności kulturalno-oświatowej.

§ 10.

Kółko Rolnicze współdziała ze spółdzielczością zaopatrzenia i zbytu, spółdzielczością mleczarską, ogrodniczą, oszczędnościowo-pożyczkową i zdrowia w zakresie zaspokajania potrzeb produkcyjnych wsi, a w szczególności:

a) zaopatrzenia w maszyny i narzędzia, nawozy, materiał siewny, w paszę, materiały budowlane, środki transportu gospodarczego i inne środki produkcji, rozwijając zbiorowe formy zaopatrzenia i zbytu w celu usprawnienia wymiany towarowej;

b) zakładania przetwórni, przechowalni i suszarni warzyw i owoców, zlewni mleka, kuźni, warsztatów kołodziejskich i innych;

c) zakładania pralni, łaźni, piekarni i innych placówek usługowych.

§ 11.

Kółko Rolnicze pobudza inicjatywę młodzieży, ułatwia jej zdobywanie wiedzy rolniczej i pomaga w rozwijaniu działalności społeczno-kulturalnej. W tym celu Kółko Rolnicze współpracuje z Kołem Młodzieży Wiejskiej w zakresie:

a) rozwijania zespołów przysposobienia rolniczego i dostarczania im nasion, nawozów, materiału budowlanego wydzielania poletek;

b) udzielania stypendiów dla młodzieży kształcącej się w szkołach rolniczych;

c) udostępnienia młodzieży, w celach szkoleniowych, parku maszynowego Kółka i innych urządzeń;

d) udzielania pomocy młodzieży w rozwoju działalności społeczno-kulturalnej.

IV. Członkowie, ich prawa i obowiązki

§ 12

Członkiem Kółka Rolniczego może być każdy uznający cele i zadania Kółka, będący właścicielem lub użytkownikiem gospodarstwa rolnego, każdy pełnoletni członek jego rodziny oraz osoba związana charakterem swej pracy ze wsią.

§ 13.

Członkowie Kółka mają prawo:

a) korzystania w pierwszej kolejności z maszyn, narzędzi, urządzeń Kółka i Związku;

b) korzystania z poradnictwa fachowego Związku;

c) korzystania z pomocy Kółka przy zbiorowym zaopatrywaniu się w środki produkcji i przy zbiorowym zbycie płodów rolnych;

d) brania udziału w zebraniach Kółka i współdecydowaniu o rozwoju organizacji;

e) wybierać i być wybieranym do władz Kółka oraz do władz Związku Kółek Rolniczych;

f) organizowania się w sekcje branżowe w celu specjalizacji i doskonalenia poszczególnych gałęzi produkcji rolnej.

§ 14.

Członkowie Kółka obowiązani są:

a) pracować nad podnoszeniem produkcji i kultury rolnej przez stosowanie postępowych metod gospodarowania;

b) strzec wspólnego mienia Kółka i pracować nad stałym jego pomnażaniem;

c) brać czynny udział w pracach Kółka, wykonywać przyjęte na siebie zadania;

d) stosować się do postanowień statutu, uchwał Kółka i władz Związku;

e) płacić składki członkowskie w wysokości ustalonej przez walne zebranie;

f) wnosić wkłady w wysokości i na zasadach ustalonych przez walne zebranie Kółka Rolniczego.

§ 15.

Członek Kółka może wystąpić z organizacji przez zgłoszenie wystąpienia do Zarządu Kółka. Zarząd Kółka ma prawo skreślić członka z ewidencji w przypadku niepłacenia składki członkowskiej przez rok. Wykluczenie członka z organizacji może nastąpić w przypadku działania ze strony członka na szkodę Kółka. Wykluczenie następuje na mocy uchwały walnego lub ogólnego Zebrania Kółka.

§ 16.

Kółko Rolnicze jest członkiem Powiatowego Związku Kółek Rolniczych (PZKR), korzysta z jego pomocy i urządzeń oraz jest obowiązane stosować się do statutu, regulaminów, uchwał i zaleceń Związku. PZKR ma prawo uchylać uchwały zebrań Kółka oraz postanowienia zarządu Kółka, jeśli są one sprzeczne ze statutem Kółka lub Związku i przekazywać je do ponownego rozpatrzenia przez zarząd i zebranie Kółka. Od decyzji PZKR może się Kółko odwołać do Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych (WZKR).

Kółko Rolnicze opłaca na rzecz Związku:

a) składkę członkowską;

b) składkę lustracyjną.

Zasady oraz wysokość składek ustala Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych. Kółko Rolnicze podlega lustracji Związku.

V. Władze w Kółku Rolniczym

§ 17.

Władzami Kółka są: walne zebranie, ogólne zebranie, zarząd, komisja rewizyjna, sąd koleżeński. Kadencja wybranych władz trwa jeden rok.

§ 18.

Walne zebranie odbywa się raz na rok. Zwołuje je Zarząd Kółka. Przewodniczącego zebrania wybiera walne zebranie. Nadzwyczajne walne zebranie zwołuje zarząd z własnej inicjatywy lub na wniosek co najmniej 1/3 liczby członków Kółka na wniosek komisji rewizyjnej albo na pisemne żądanie PZKR. Nadzwyczajne walne zebranie musi być zwołane w ciągu 2 tygodni od daty złożenia wniosku.

§ 19.

Walne zebranie jest prawomocne, jeżeli zawiadomiono o nim członków na 7 dni przed terminem z wymienieniem porządku obrad oraz jeżeli uczestniczy w nim co najmniej połowa członków Kółka. W przypadku, jeżeli w dwóch kolejnych, tygodniowych terminach walne zebranie nie doszło do skutku z powodu braku wymaganej liczby obecnych, w trzecim terminie walne zebranie jest prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Uchwały na walnych zebraniach zapadają zwykłą większością głosów z wyjątkiem przypadków wymagających większości kwalifikowanej. Głosowanie przy wyborze władz odbywa się jawnie, chyba, że zebranie większością głosów uchwali głosowanie tajne.

§ 20.

Do kompetencji walnego zebrania należy:

a) uchwalanie planu działalności;

b) ustalanie budżetu i najwyższej sumy zobowiązań Kółka lub upoważnianie zarządu do podejmowania decyzji w tym zakresie;

c) ustalanie wysokości składek członkowskich i udziałów na wspólne inwestycje;

d) decydowanie o upoważnieniu zarządu do nabywania majątku Kółka w granicach wartości ustalonej przez walne zebranie;

e) ocena pracy zarządu;

f) udzielanie zarządowi skwitowania;

g) wybór zarządu Kółka, komisji rewizyjnej, sądu koleżeńskiego, delegatów na walne zjazdy Związku;

h) zatwierdzanie regulaminów władz Kółka, zespołów, sekcji branżowej i KGW;

i) rozpatrywanie wniosków o wykluczenie członków z organizacji.

§ 21.

Oprócz walnych zebrań odbywają się, przynajmniej raz na kwartał, ogólne zebrania członków Kółka dla omówienia bieżącej działalności. Ogólne zebranie — jeżeli uczestniczy w nim przynajmniej połowa członków i jeżeli zostały podane do wiadomości sprawy mające być przedmiotem obrad — jest własne rozstrzygać również zagadnienia wymienione w § 20 z wyjątkiem punktów „b", „c", „e" zastrzeżonych wyłącznie dla zebrania walnego.

§ 22.

Pracami Kółka kieruje Zarząd wybierany spośród członków na walnym zebraniu. Zarząd składa się z 5 do 7 osób, w tym: prezesa, wiceprezesów, sekretarza i skarbnika. W pracach zarządu bierze udział przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich.

§ 23.

Do kompetencji Zarządu należy:

a) kierowanie działalnością Kółka zgodnie ze statutem, uchwałami zebrań i wytycznymi Związku;

b) gospodarowanie funduszami Kółka w granicach uchwalonego planu i budżetu;

c) zarządzanie majątkiem Kółka, zawieranie umów w sprawie kupna, podejmowanie przedsięwzięć inwestycyjnych w granicach ustalonych przez walne zebranie Kółka;

d) reprezentowanie spraw Kółka wobec władz, sądów, instytucji i osób trzecich w zakresie objętym statutową działalnością Kółka;

e) prowadzenie rachunkowości Kółka zgodnie z ustalonymi przez Związek zasadami;

f) zwoływanie zebrań członków stosownie do wymagań statutu Kółka i na żądanie władz Związku;

g) przedkładanie walnemu zebraniu sprawozdania, planu pracy i budżetu Kółka;

h) przyjmowanie członków;

i) prowadzenie książki protokołów;

j) angażowanie i zwalnianie pracowników;

k) prenumerowanie czasopism Związku.

§ 24.

Do prawomocności uchwał Zarządu Kółka potrzebna jest obecność większości członków Zarządu. Uchwały zapadają większością głosów.

§ 25.

Komisja Rewizyjna składa się z przewodniczącego i dwóch członków. Obowiązkiem Komisji jest:

a) troszczyć się o majątek Kółka, przeprowadzać kontrolę całokształtu gospodarki Kółka;

b) składać na walnym zebraniu sprawozdania, oceniające działalność Zarządu i stawiać wnioski w tej sprawie oraz w sprawie udzielania mu skwitowania.

Komisja Rewizyjna działa na podstawie regulaminu zatwierdzonego przez walne zebranie Kółka. Komisja Rewizyjna przy wykonywaniu swych czynności może powoływać rzeczoznawców.

§ 26

Sąd Koleżeński składa się z przewodniczącego i z członków. Sąd Koleżeński rozstrzyga sprawy sporne między członkami Kółka. Sąd Koleżeński działa na podstawie regulaminu zatwierdzonego przez walne zebranie Kółka.

VI. Majątek społeczny Kółka

§ 27.

a) Majątek społeczny Kółka powstaje:

— z własnych środków, jak składki, wkłady, dochody z działalności gospodarczej i inne,

— z Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Majątek Kółka jest niepodzielny.

b) Podstawą do ustalenia wysokości wkładów od poszczególnych członków jest 1 hektar fizyczny lub przeliczeniowy użytków rolnych.

c) Wkłady członków są zwracane po ustaniu członkostwa.

Wkłady członków mogą być oprocentowane z dochodów Kółka, uzyskanych z działalności gospodarczej; zasady zwrotu wkładów i wysokości ich oprocentowania określa regulamin uchwalony przez walne lub ogólne zebranie.

§ 28.

Kółko Rolnicze w swej działalności gospodarczej kieruje się zasadą zapewniającą pokrycie bieżących kosztów eksploatacji i amortyzacji środków trwałych i dąży do uzyskania czystych nadwyżek w celu powiększenia wspólnego niepodzielnego majątku dla coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb wsi.

VII. Przepisy końcowe

§ 29.

Kółko Rolnicze posiada pieczęć okrągłą, zawierającą nazwę organizacji oraz nazwę siedziby i adres.

§ 30.

Wszelkiego rodzaju umowy i zobowiązania w imieniu Kółka podpisuje pod pieczęcią Kółka dwóch członków zarządu, w tym prezes lub wiceprezes, a w sprawach finansowych skarbnik.

§ 31.

Rozwiązanie Kółka Rolniczego może nastąpić na podstawie uchwały dwóch kolejnych walnych zebrań, odbytych w odstępie czternastu dni, podjętej większością 2/3 głosów przy obecności co najmniej 2/3 liczby członków Kółka.

Po rozwiązaniu Kółka, jego majątek przechodzi pod Zarząd Powiatowego Związku Kółek Rolniczych do czasu powstania w danej wsi nowego Kółka Rolniczego.

Mówią zainteresowani dyrektorzy

Dlaczego w Krakowie brakuje pieczywa?

Pieczywo. Sprawa ta niejednokrotnie poruszana była na łamach naszej [illegible]. Pisaliśmy zarówno na temat jakości pieczy[illegible] jak i na temat zaopatrzenia w pieczywo. O ile jakość pieczywa uległa zmianie, to w zaopatrzeniu, szczególnie w dni świąteczne, występują w dalszym ciągu braki. 29 maja pisząc na temat braku pieczywa w dni przedświąteczne w sklepach wyraziliśmy nadzieję: „że sprawy te właściwie i w jak najszybszym czasie będą uregulowane".

Otrzymaliśmy wówczas odpowiedź jedynie z Krakowskich Zakładów Piekarniczych, z której wynikało, że są one w stanie dostarczyć na rynek każdą ilość pieczywa.

Poza tym żadne z przedsiębiorstw handlowych, ani też wydział handlu nie udzieliły żadnych wyjaśnień w tej sprawie, nie poinformowały również, czy i w jaki sposób sprawa ta była przez nich rozpatrywana.

I oto znów w ubiegłą sobotę powtórzyła się ta sama historia: w sklepach zabrakło pieczywa.

Wczoraj zwróciliśmy się więc do dyrektorów odpowiednich placówek, aby poinformowali nas o przyczynach braku pieczywa i o tym, co zamierzają robić na przyszłość, aby uniknąć tego rodzaju historii.

Mówi dyrektor Krakowskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego, tow. Lejko:

— Jak już niejednokrotnie zapewnialiśmy, Zakłady nasze są w stanie dostarczyć każdą ilość pieczywa. W ubiegłą sobotę wyprodukowaliśmy na własną odpowiedzialność o 12,5 tony pieczywa więcej, niż obiecywały [illegible] że produkując większą ilość pieczywa ponosimy pewne ryzyko. Gdyby pieczywo zostało w sklepach, odpowiedzialność za to spadłaby na nasze zakłady. A jednak mimo że w sobotę Zakład nasz wypuścił większą ilość pieczywa, w sklepach wystąpiły braki. Winę ponoszą więc przede wszystkim kierownicy sklepów, którzy nie składają właściwych zamówień. My ze swej strony gotowi jesteśmy na przyszłość — aby uniknąć podobnych sytuacji, uruchomić piekarnię, która produkowałaby pieczywo w nocy z soboty na niedzielę. W ten sposób ci wszyscy, którzy nie zdążyli zaopatrzyć się w sobotę, mogliby w niedzielę nabyć świeże pieczywo.

Mówi zastępca kierownika Wydziału Handlu RN m. Krakowa, tow. Łukasik:

— W piątek odbyłem konferencję z dyrektorami przedsiębiorstw handlowych, na którym osobiście zwracałem uwagę na konieczność lepszego zaopatrzenia sklepów w sobotę i w poniedziałek w takie artykuły jak: masło, mleko, sery oraz chleb. Konferencja ta zwołaną była w związku z wprowadzeniem w poniedziałki dni bezmięsnych. Niestety, podczas gdy 25 lipca przedsiębiorstwa handlowe zamówiły ponad 143 tony pieczywa, a sprzedały blisko 150 ton, to na ostatnią sobotę (1 sierpnia) zamówiły 127 a sprzedały 139 ton. Tak więc mimo naszych wyraźnych wskazań zlekceważono tę tak ważną sprawę. Na przyszłość więc pieczywo zamawiane będzie nie przez poszczególne sklepy, a przez Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych, które z kolei narzuci limity poszczególnym sklepom.

Mówi dyrektor Oddziału PSS — Północ — Janina Dorawska:

— Mamy zastrzeżenia do zarządu handlu o to, że nie poinformował nas, które z prywatnych piekarni sąsiadujących z naszymi sklepami są zamknięte na okres urlopów. W wyniku tego PSS nie jest w stanie ustalić normy sprzedaży pieczywa w danej dzielnicy. Dla przykładu pragnę podać, że w ostatnią sobotę w sklepach położonych w obrębie ulicy Kazimierza Wielkiego pieczywo pozostało, zabrakło go natomiast w sklepach położonych w śródmieściu, mimo że zamówienia złożone przez nas były o 40 proc. większe niż normalnie. Na przyszłość więc będziemy zamawiać niezależnie od tego czy zostanie, większe ilości pieczywa.

Mówi dyrektor Krakowskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, tow. Tusiński:

— Nie patrząc na straty będziemy administracyjnie narzucać na soboty większe ilości pieczywa w sklepach. W niedzielę natomiast sklepy piekarnicze będą mieć dyżur prawdopodobnie w godz. od 8 do 11, przy równoczesnym zaopatrzeniu w pełni asortyment w pieczywa. Równocześnie specjalne samochody zaopatrzone w pieczywo będą dowozić je w miarę potrzeby.

Sądzimy, że tym razem sytuacja naprawdę ulegnie zmianie na lepsze, pokaże to zresztą najbliższa przyszłość.

H. Gugałowa

Postępują prace przy budowie nowoczesnego „Domu Turysty" w Krakowie, o którym niedawno pisaliśmy na łamach „Gazety". Na zdjęciu: fragment placu budowy.

Fot. J. Klaja

NASZE MIASTO

Błyskawiczny rajd „Gazety"

Bezmięsny poniedziałek w Krakowie

W związku z decyzją najwyższych czynników — wczorajszy poniedziałek był pierwszym z „serii" dni bezmięsnych. Z zebranych przez naszych reporterów meldunków wynika, że krakowskie restauracje potrafiły „zmienić front". Klienci chyba też potrafią stać się „poniedziałkowymi jaroszami" ku obopólnemu zadowoleniu.

Jadłodajnia **„Szarotka"** znana jest w Krakowie właśnie z potraw jarskich na codzień. Do godz. 16.30 lokal ten odwiedziło w poniedziałek aż 1.400 klientów podczas gdy w niedzielę wydano normalną ilość tj. 940 porcji. Poniedziałkowa „karta" obejmowała trzy różne zupy, dwa dania barowe (krokiety i gołąbki) oraz 12 dań jarskich i 9 słodkich. Rekord! Kierownictwo „Szarotki" zapowiada kilka nowych potraw jarskich, których dotychczas w krakowskich restauracjach nie było.

Pan Marian **Klimczak** z restauracji **„Orbisu"** w hotelu „Francuskim", gdzie przeważnie stołują się goście zagraniczni — stwierdził, że poniedziałkowe menu składało się głównie z... drobiu. Kelnerzy dyskretnie informowali gości, że „dzisiaj mamy świetne potrawy z drobiu", których w porze obiadowej wydano aż 80 porcji, tj. cztery razy więcej, aniżeli normalnie. Był również łosoś, ale „szedł" jak zwykle dość opornie (ceny). Kierownictwo placówki zamierza wystąpić do władz o specjalną „mięsną dyspensę" z uwagi na zagraniczne stołowników.

W restauracji **„Centralnej"** byli na „kontroli" przedstawiciele wszystkich pism krakowskich. Byli tutaj także z „wizytą" służbową inspektorzy PIH-u. Na karcie „figurowało" 18 potraw jarskich, a m. in. trzy rodzaje omletów, makaron i ryż z jabłkami, łazanki z kapustą, knedle, pierogi, gołąbki, kalafior, grzyby i bigos oraz fasolka po bretońsku. Był także leszcz i dorsz, którym poczęstowano wycieczkę Polonii Amerykańskiej. Dorsz bardzo gościom smakował. Wielu klientów — szczególnie mężczyzn zjadało „repetę".

Po raz pierwszy w kilkusetletniej historii krakowskiego **„Wierzynka"** — w ubiegły poniedziałek na karcie obiadowej tego „królewskiego lokalu" nie było ani jednego dania mięsnego. Ten fakt był przyczyną, że frekwencja spadła o 30 proc. normalnej ilości konsumentów.

W pierwszy bezmięsny poniedziałek — na karcie obiadowej **„Wierzynka"** nie było nawet potraw z drobiu. Jak nas informuje kierownik sali p. Józef **Chromy**, dla wyborowej klienteli przygotowano ogółem 14 dań jarskich oraz 5 różnych zup. W bufecie można było dostać różne zakąski, jak np. śledziki, sałatki jarzynowe, awanturki itp. Z zup — klienci delektowali się m. in. chłodnikiem litewskim, bulionami, łososiem, krokietami z kapustą i gołąbkami z ryżem oraz jajkami sadzonymi, omletami, pasztecikami i świetnym bigosem.

Bar **„Krokus"** dysponował 16 daniami jarskimi i 5 zupami, a jednocześnie klientela tego lokalu spadła wczoraj do zaledwie 30 proc. stanu normalnego.

Cz. Breit

SIERPIEŃ
4
Wtorek
Dominika

„Halka" w języku esperanto

W niedzielę dnia 9 sierpnia br. o godz. 19.30 na scenie operowej w teatrze im. J. Słowackiego grana będzie opera St. Moniuszki „Halka" w języku esperanto. Będzie to specjalne, zamknięte przedstawienie dla delegacji zagranicznych biorących udział w Kongresie Esperantystów w Warszawie. W tym przedstawieniu w rolach głównych wystąpią: Zofia Jędrzykiewicz, Stefania Zachariasz, Bolesław Pawlus, Adam Szybowski, Tadeusz Podsiadło, Karol Lehnert, Wincenty Głodek, Stefan Starzyk.

Dyryguje Stanisław Gałoński.

Z sali sądowej

Sąd Powiatowy dla m. Krakowa rozpatrywał ostatnio sprawę **Franciszka Skibińskiego** (zam. w Biskupicach Ostrawskich) b. strażnika SOK.

Wymieniony znajdując się w stanie nietrzeźwym strzelał w Krakowie—Bieżanowie ze służbowego karabinu. Kiedy znajdujący się tam E. Groblicki i T. Jędrzejczyk zwrócili Skibińskiemu uwagę, iż tego czynić nie powinien, pijany strażnik groził im zastrzeleniem, a następnie oddał jeszcze kilka strzałów, które na szczęście, chybiły.

Sąd wymierzył F. Skibińskiemu karę 2 lat więzienia.

*

Patrol milicyjny zatrzymał na Placu Kolejowym podejrzanego osobnika, przy którym znaleziono bilety PKP oraz przybory do podrabiania tychże. Zatrzymanym okazał się **Jan Budka**, bez stałego miejsca zamieszkania i nigdzie nie pracujący. Posiadał on również większą sumę pieniędzy, uzyskanych ze sprzedaży podrabianych biletów.

Sąd powiatowy dla m. Krakowa skazał J. Budka na 2 lata i 6 miesięcy więzienia oraz 4.000 zł grzywny. (s)

Zgrzyty

Nie wprowadzajcie w błąd!

Z komunikacji autobusowej do Pieskowej Skały korzystają nie tylko stali mieszkańcy tej miejscowości, ale również bardzi liczni turyści. Tych ostatnich kieruje tam chęć zobaczenia legendarnej Maczugi Herkulesa, czy też zwiedzenia historycznego zamku, doprowadzonego ostatnio z ruin do pierwotnego stanu.

Jedyną komunikację do Pieskowej Skały stanowią autobusy PKS, zarówno te kursujące w tempie normalnym, jak i tzw. pospieszne.

Nie wiadomo jednak dlaczego, w kasie „Orbisu" gdzie odbywa się przedsprzedaż, kasjerzy odmawiają sprzedaży biletów do Pieskowej Skały, do autobusów pospiesznych — twierdząc iż nie zatrzymują się one w tej miejscowości. Co gorsze, również obsługa autobusów, informuje o tym tak samo pasażerów.

Wprowadzeni w błąd, wysiadają na poprzednim przystanku i są zmuszeni odbywać pieszą wędrówkę i po dojściu do celu dowiadują się z oburzeniem, iż autobusy pospieszne zatrzymują się w Pieskowej Skale. Najczęściej ofiarą mylnych informacji padają właśnie turyści, gdyż ludność miejscowa jest zorientowana w faktycznym stanie rzeczy.

Sezon wypoczynkowo-turystyczny trwa nadal. Do Pieskowej Skały dążą codziennie turyści. Czas najwyższy skończyć z narażaniem na komunikacyjne kłopoty przez to, że kasjerzy PKS, jak i obsługa autobusów, nie wiedzą tego, co wiedzieć powinni. (s)

CO GDZIE KIEDY?

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: „Cyrulik sewilski" — 19.15. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

UCIECHA: „Ostatnia miłość" (psych., franc., 18 l.) — 11; „Gosposia do wszystkiego" (komedia USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. SZTUKA: „Niepotrzebny" (dramat franc., 18 lat) — 10, 12.15; „Komisarz i róże" (kom. krymin. franc., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: „Nocny nalot" (lotniczy, wojenny, ang., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: „Postrach kobiet" (komedia franc.-wł., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. — WARSZAWA: „Traper z Kentucky" (przygod. USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: „Uśmiech nocy" (komedia szwedzka, 18 lat) — 15.30, 17.45, 20. — KRAKUS: „Ostatni strzał" (sensac. polski, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT: „Francis, muł, który mówi" (komedia satyr. USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala ŚWITU: „Winchester 73" (western USA, 12 lat) — 17, 19.15. ŚWIATOWID: „Trapez" (dr.USA, 12 lat) 15.45, 18, 20.15. Mała sala ŚWIATOWIDA: „Miłość po południu" (komedia USA, 18 lat) — 17, 19.30. ISKIERKA: „Moralność pani Dulskiej" (dramat obycz., 16 lat) — 17.30, 19.45. ZUCH — nieczynne. Kino letnie AMFITEATR: „Wieczór kuglarzy" (dramat obyczajowy szwedzki 18 lat) — około 21. Kino letnie CASSINO: „Dopóki jesteś ze mną" (dramat psychol. NRF, 16 lat) — około 21. Kino letnie CRACOVIA: „Letni sen" (dramat psychol., szwedzki, 16 lat) — o zmroku, około 21. ZWIĄZKOWIEC: „Szantaż" (NRF, 18 lat) — 17, 19. MIKRO: „Deszczowy lipiec" (pol., 16 lat) — 17, 19.30. MELODIA: „Opuszczeni" (wł., 14 lat) — 16, 18, 20. — KLEPARZ: „Zbuntowana" (ang., 14 lat) — 16, 18, 20. MINIATURKA: Program dla dzieci — 15, 16; „Marzenie" (ang., 7 lat) — 17, 18; „Niedobre spotkania" (franc., 16 lat) — 19. — GAZOWNIK (ulica Gazowa 21): „Cyrano de Bergerac" (amer., 12 lat) — 20.45. SYGNAŁ (Ogród Strzelecki): „Piękna tancerka" (fr., 18 lat) — 20.45. AKTUALNOŚCI (Pl. Centralny): Program dla dzieci — 15. „Wyprawa na Czarcią Wyspę", „Wyścig ze śmiercią", „Uwaga chuligani", „Z dziejów Tatr" — 16, „Przed maturą" (jug., 12 lat) — 17, „Cena strachu", seria I i II — godz. 19. — BALLADYNA — nieczynne. SFINKS (Osiedle A-25, Park Młodości) „Moralność pani Dulskiej" (czeski, 10 lat) — 20.15.

DOM ŻOŁNIERZA: „Takich 2 jak nas 3" (franc., 18 lat) — 17, 19.30.

DYŻURY

INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11, CHIRURGICZNY: Wrocławska, POŁOŻNICZY: Prądnicka 37, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. OKULISTYCZNY: Kopernika 38.

APTEKI

Mogilska 16, Dzierżyńskiego 36, Rynek Gł. 42, Krakowska 19, Zwierzyniecka 7.

RADIO

Godz. 8.30: Stan pogody i wiadomości. 8.36: Przegląd prasy. 8.45: Tańce ludowe różnych narodów. 9.00: Mozaika muzyczna. 9.30: Poranny koncert muzyki operowej. 10.30: Muzyka rozrywkowa. 11.00: Gra Polska Kapela Feliksa Dzierżanowskiego. 11.30: Radzieckie melodie filmowe. 12.04: Wiadomości. 12.10: Audycja dla wsi (Kr.). 15.00: Wiadomości. 15.05: Program dnia. 15.10: Pogodne melodie gra Orkiestra Mantowaniego. 15.30: Dla dzieci odc. pow. Lucy Maud Montgomery „Ania z zielonego wzgórza". 16.00: Transmisja programu z Rzeszowa. 16.45: Dziennik krakowski (Kr.). 17.00: Koncert symfoniczny (Kr.). 17.55: Koncert życzeń (Kr.). 18.25: „O problemach młodzieży". 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Z cyklu: „Pierwsza wojna światowa" pogad. J. Holzera. 19.15: Kropka, ale nie koniec. 19.45: Czego chętnie słuchamy. 20.10: „Burza w muzyce" aud. w oprac. R. Jasińskiego. 20.50: Audycja literacka. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego. 21.40: Rewia orkiestr tanecznych i piosenkarzy. 22.30: Muzyka w Polsce Ludowej w okresie 15-lecia. 23.15: Muzyka taneczna. 23.50: Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Nieczynna.

W Operetce

W czwartek dnia 13 sierpnia o godz. 19.15 na scenie operetkowej w „Domu Żołnierza" grana będzie operetka Fr. Schuberta „Domek trzech dziewcząt". Natomiast w piątek i sobotę tj. dnia 14 i 15 sierpnia o godz. 19.15 grana będzie operetka P. Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z Iwoną Borowicką w roli tytułowej.

Bilety do nabycia w kasie M.T.M w Filharmonii od dnia 10 sierpnia od godz. 9—12 i 17—19 a w dniach przedstawień w kasie Teatru ul. Lubicz 48 od godz. 17 — 19.

W ekspresowym tempie

Chuligani za kratkami

Sąd Powiatowy dla m. Krakowa rozpatrzył ostatnio w trybie przyspieszonym szereg spraw o wykroczenia chuligańskie. „Bohaterami" ekscesów i awantur byli w większości pijacy.

I tak np. **Jan Baran** (zam. przy ul. Daszyńskiego 38/1) znajdując się w stanie nietrzeźwym w restauracji „Nowa", uderzył w twarz bez żadnego powodu Mariana P.

J. Baran został ukarany 3 miesiącami aresztu.

Stefan Trzciński (zam. przy ul. Bohaterów Stalingradu 75/3), w stanie zamroczenia alkoholowego wywołał awanturę, w czasie której pobił pracownika lokalu „Kaprys" Franciszka M. oraz znajdujących się w lokalu Irenę i Fryderyka W.

Pijak- awanturnik, za swoje karygodne wyczyny posiedzi przez 3 miesiące w areszcie

Aleksander Jeziorek (zam. przy ul. Findera 10/7) zaczepił na ul. Floriańskiej jednego z przechodniów i uderzył go. Jeziorek znajdował się również „pod dobrą datą". Sąd wymierzył mu karę 1 miesiąca aresztu.

Listę ukaranych chuliganów zamyka **Bolesław Jerzyk** (zam. przy ul. Krakowskiej 1/6), który po pijanemu zachowywał się niewłaściwie na ulicy Stradomskiej. Zatrzymany przez milicjanta, Jerzyk obrzucił go wulgarnymi słowami, za co został ukarany 2 miesiącami aresztu. (S)

Nowe osiedle w Skawinie. Pomyślano o piaskownicy dla dzieci, budce telefonicznej i ławeczkach... Fot. Orlewski

UWAGA KRWIODAWCY

Dawcy wszystkich grup krwi — którym minął termin oddania 8 tygodni proszeni są o zgłaszanie się do Woj. Stacji Krwiodawstwa w Krakowie Nowej Hucie Pawilon B Szpital Miejski.

Jest b. duże zapotrzebowanie szpitali na krew wszystkich grup.

OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO AUTOMOBILKLUBU KRAKOWSKIEGO
Kraków, Krupnicza 14, tel. 548-92.
ROZPOCZYNA KURSY:
SAMOCHODOWY i MOTOCYKLOWY
dnia 10 sierpnia br.
Wpisy codziennie w godz. od 8—18.

OŚRODEK BUDOWLANY ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ PRZYZAKŁADOWEJ PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY im. LENINA — NOWA HUTA (Kombinat)
OGŁASZA WPISY
1. do klasy 1-szej — o specjalnościach: cieśla, murarz dla budownictwa przemysłowego, dla absolwentów po 7 kl. szkoły podstawowej.
2. do klasy wstępnej — o specjalnościach: cieśla, murarz dla kandydatów posiadających 5, wzgl. 6 klas szkoły podstawowej.
DWULETNIEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA PRACUJĄCYCH.
Warunki przyjęcia: przyjmowani są kandydaci zatrudnieni w budownictwie, posiadający odpowiedni stan zdrowia, stwierdzony badaniem lekarskim, mający ukończone 16 lat życia.
Ukończenie szkoły usamodzielnia absolwenta i uprawnia go jako kwalifikowanego rzemieślnika w zawodzie, z prawem zdawania egzaminu czeladniczego. Absolwent ma prawo ubiegać się o przyjęcie do Technikum Budowlanego dla pracujących. Na życzenie szkoła udziela szczegółowych informacji.
Wpisy przyjmuje: **Sekretariat Ośrodka Budowlanego w Pleszowie — Nowa Huta Hotele Pracownicze PPBH im. L. Budynek nr. 15. Dojazd tramwajem nr 14 i 15., od 15 sierpnia br., codziennie od godz. 8 do 14.**

PRZETARGI

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI
Kraków, ul. Cystersów 21
ogłasza zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z 8 maja 1957 (Monitor 56/353)
sprzedaż w drodze I przetargu publicznego ograniczonego
czterech samochodów ciężarowych marki „Skoda" furgon typ 1101.
Cena wywoławcza: 18.000 zł, 13.500 zł, 18.000 zł i 22.000 zł.
Wadium 10 proc. ceny wywołania należy wpłacić w przeddzień przetargu w Przedsiębiorstwie, gdzie również można oglądać samochody codziennie w godz. 7—15.
Przetarg odbędzie się w biurze Przedsiębiorstwa dnia 20 sierpnia 1959 r., godz. 9.
K-6073

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI w Krakowie, ul. Cystersów 21
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie robót instalacji 2 stacji benzynowych w Ekspozyturach Jasło i Nowy Sącz oraz przeprowadzenie remontu w Ekspozyturze Tarnów.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Potrzebne materiały znajdują się do wglądu w dziale AG przedsiębiorstwa (telef. 590-14, 214-84 wewn. 6).
Oferty należy składać do dnia 15 sierpnia 1959 r., w zalakowanych kopertach.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 sierpnia 1959 r., o godz. 9 w Dziale AG.
Inwestor zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K-5936

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Brzesku Nowym, pow. Proszowice
ogłasza przetarg nieograniczony
na wybudowanie magazynu nawozowo-rozdzielczego w Brzesku Nowym z materiałów wykonawcy.
Oferty składać w terminie do dnia 14. VIII. 1959 r. w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Brzesko Nowe.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 17 VIII 1959 r., o godzinie 10 rano w biurze GS Brzesko-Nowe.
Dokumentacja znajduje się do wglądu w Gminnej Spółdzielni.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.
K-6170

WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO KRAKÓW, ul. WROCŁAWSKA 53
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie: remontów budynków, malowanie hotelu robotniczego oraz wiaty.
Oferty na całość robót należy składać do dnia 18 sierpnia 1959 r. do godziny 10, w Dziale Głównego Mechanika, pokój nr 66 — w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego Kraków, ul. Wrocławska 53 w zalakowanych kopertach.
Tamże można otrzymać podkładki do ofert — (ślepe kosztorysy) i zapoznać się bliżej z warunkami miejscowymi.
Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 18 sierpnia 1959 r. o godzinie 10 w Dziale Głównego Mechanika w WSK Kraków, ul. Wrocławska 53.
Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość ofert, lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.
K-6187

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Rutynowanych SKRZYPKÓW i OBOISTĘ — przyjmie **Państwowa Orkiestra Symfoniczna** — **w Kielcach, ul. Sienkiewicza 18.**
K-6204

ELEKTROMONTERÓW KWALIFIKOWANYCH w zakresie robót sieciowych i instalacyjnych, ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH oraz PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH przyjmie **Krakowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Kraków—Płaszów, ul. Saska 25.**

10 KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy 3 MONTERÓW samochodowych przyjmie zaraz **Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno Inżynieryjnego.** Praca w terenie, budowa Myczkowsce, pow. Lesko. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje **Dział Transportu Kraków, ul. Prądnicka 26.**
K-6082

30 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, 10 MURARZY oraz 10 CIEŚLI, (mężczyzn powyżej lat 18) zatrudni na dobrych warunkach **Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 2, „Koksownia" Nowa Huta — Kombinat** (dojazd z Ronda tramwajem nr 5, należy wysiadać na przedostatnim przystanku).

KIEROWCÓW z I kategorią prawa jazdy i długoletnią praktyką, ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO, SPAWACZA, oraz MONTERÓW SAMOCHODOWYCH zatrudni natychmiast **Ekspozytura Osobowa P.K.S. w Krakowie.** Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Planowania, **Kraków, ul. Kamienna 19, pokój 17, w godz. od 7 do 14.** K-6142

ELEKTROMONTERÓW, ŚLUSARZY, oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudnią **Zakłady Surowców Hutniczych „Górka" w Górce k/Trzebini.** Wynagrodzenie w/g. Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Hutniczego.

MURARZY, MONTERÓW, PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, oraz **2 KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW** z praktyką, zatrudni natychmiast **Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych, Kraków 28.** Zgłoszenia osobiste w biurach Przedsiębiortwa w Krzesławicach, codziennie od godz. 7—15, dojazd tramwajem linii nr 5 i 15 do bramy gł. Huty im. Lenina. K-6158

SEKRETARKĘ ze **znajomością stenografii i biegłym maszynopismem,** zatrudni natychmiast **Państwowe Przedsiębiorstwo na terenie Huty im. Lenina.** Podania wraz z życiorysem należy składać: „Prasa" Kraków, Rynek 46 dla nr K-6160.

INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW z praktyką na stanowisko projektantów, zatrudni **Wojewódzkie Biuro Projektów w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego, biurowiec 6.** Możliwość otrzymania mieszkania. K-6157

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego, Kraków, ul. Dekerta 15,
zawiadamia,
że nagrody roczne z funduszu zakładowego za rok 1958 i I kwartał roku 1959, wypłaca swoim pracownikom do dnia 15 sierpnia 1959 r.
Po tym terminie reklamacje nie będą przyjmowane a niepodjęte należności przeznaczone zostaną na inne cele, zgodnie z uchwałą Rady Robotniczej.

ODDZIAŁOWA RADA ROBOTNICZA ZARZĄDU ZAOPATRZENIA I PRODUKCJI POMOCNICZEJ PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY im. LENINA w NOWEJ HUCIE
zawiadamia, że **dokonuje w terminie do dnia 31 sierpnia 1959 r., wypłaty nagród z Funduszu Zakładowego za rok gospodarczy 1958/59 i rozpatruje w tej sprawie wszelkie reklamacje.**
Nagrody nie odebrane w powyższym terminie zostaną przekazane do dyspozycji Oddziałowej Rady Robotniczej.
Przewodniczący Oddz. Rady Robotniczej Zarz. Zaop. i Prod. Pomocniczej PPBH im. Lenina.

Odpady gumowe
sprzedadzą
KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO w Krakowie, ul. Rzeźnicza 20.
Wymienione odpady oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w zakładzie przy ul. Rzeźniczej 20 — nr telefonu 222-28 — Dział Zaopatrzenia.

Nauka

ABSOLWENTÓW Liceum Ogólnokształcącego do 2-letniego Technikum Ekonomicznego, bez egzaminu wstępnego, przyjmuje Dyrekcja Technikum Ekonomicznego Nr 1 — w Krakowie, Kapucyńska 2. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie. Ilość miejsc ograniczona.

Nieruchomości

JEDEN hektar ogrodu — (250 drzew owocowych 12 letnich), domek wykończony, a na drugi materiał budowlany sprzedam. Cena 160.000 zł. Aniela Magosa, Koziów k.Miechowa, wieś Bogdanów.

SPRZEDAM gospodarstwo 14,25 ha — ziemia pszenno-buraczana, w poznańskiem. Dojazd autobusem na miejsce. Gronek Antoni. Wierzeje, p-ta Grzebienisko, pow. Szamotuły. P-991

11 MORGÓW ziemi (miejscowość Rajsko k/Krakowa) — sprzedam. Wiadomość: Pietruszka — Gromadzka Rada Narodowa — Rajsko.

Zguby

LEGIEC Bronisława ur. w 1933 r., zam. w Rawie Mazowieckiej, zgubiła świadectwo szkolne z IX klasy Gimnazjum Ogólnokształcącego w Radłowie, — z roku 1948/49. P-985

ZON Jan zam. Libiąż 551, zgubił wkładkę kontrolną A prawa jazdy wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Komunikacji w Chrzanowie. P-983

MARCZYŃSKA Jadwiga zam. w Andrychowie, zgubiła przepustkę stałą nr 2898 wydaną przez Andrychowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego. P-987

WILK Roman — zgubił przepustkę stałą nr 9430 wydaną przez Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie. P-996

GDOWSKI Kazimierz zamieszkały Tarnów 3, Kościelna 7/8, zgubił legitymację służbową nr 147 wydaną przez Instytut Syntezy Chemicznej Gliwice. P-1006

„GAZETA KRAKOWSKA" ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: KRAKÓW 1, skr. poczt. 356. Adres Wydawnictwa: KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62. Telefony redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 7 do 3 nad ranem — nr tel. 235-60 — łączy ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: red. naczelny — 509-85, zast. red. nacz. — 598-12, sekretarz odpowiedzialny 215-63, sekretariat odpowiedzialny i redakcja nocna 225-93, dział ekonomiczny — 246-87, dział partyjny — 536-23, dział kulturalny — 559-00, dział miejski — 210-68, dział terenowy — 202-13, dział rolny — 203-47. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń Krak. Wyd. Prasa, Rynek Gł. 46, I p., tel. 553-40. NIEZAMOWIONYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

Druk wykonuje:

KRAKOWSKA DRUKARNIA PRASOWA UL. WIELOPOLE 1 — PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE